

KLAMRA



BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK
GAZETA GMINNA Nr 8 (146) 2004 r. Rok XV
ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



GMINNE ZAWODY STRAŻACKIE



AKTUALNOŚCI

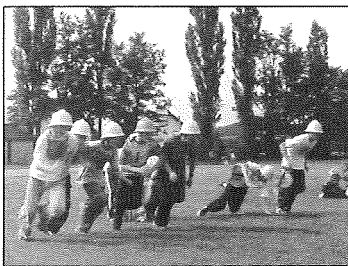
GMINNE ZAWODY SPORTOWO - POŻARNICZE DRUŻYN OSP



W dniu 1 sierpnia na stadionie Gościubi odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Brało w nich udział 10 drużyn z naszej gminy w przedziałach wiekowych seniorzy i młodzież.



Każda z drużyn startowała w dwóch konkurencjach. Pierwsza była sztafeta. Dziewięciu zawodników przebiegało dystans 400 m, przekazując sobie prądownicę i pokonując ustawiony na nim tor przeszkód. Sztafeta seniorów różniła się od młodzieżowej większym stopniem trudności toru przeszkód. Jak zwykle dużo emocji budziła druga część zawodów sprawdzająca sprawność bojową zawodników i przygotowanego sprzętu. Polegała ona na szybkim rozwinięciu linii bojowej, uruchomieniu pompy i podaniu wody, aby strumień jej zdmuchnął elementy ruchome ze stojaków. Od młodzieży wymagało się rozwinięcia linii bojowej i wykazania się zręcznością wiązania węzłów.



Zwyciężyła drużyna z OSP Sułkowice zdobywając 103 punkty.

2. miejsce OSP Sułkowice Kuźnia 111 p.
3. OSP Krzywaczka 126 p.
4. OSP Harbutowice 129 p.
5. OSP Rudnik 138 p.
6. OSP Biertowice 185 p.

Z drużyn młodzieżowych chłopców najlepsza była drużyna OSP z Harbutowic 169 punktów.

Dругie miejsce Biertowice 178 p., trzecie Sułkowice 182 p.

Dziewczęta z OSP Biertowice dalej nie mają konkurentek.

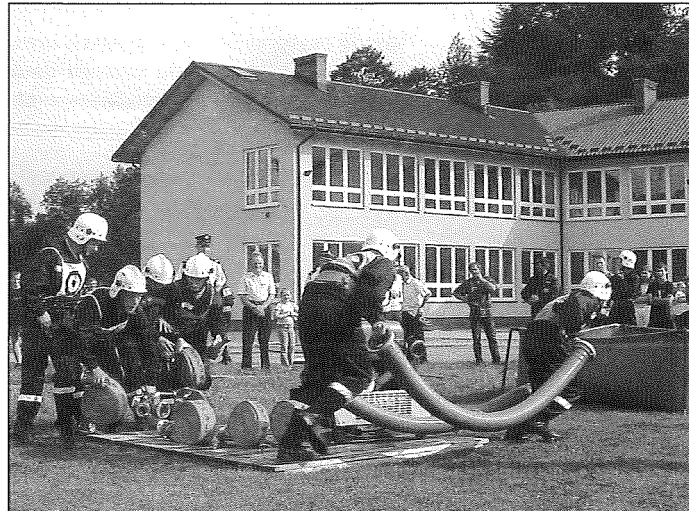


Foto: Stefan Bochenek

Drużynom zwycięskim gratulujemy nie tylko zwycięstwa, ale przede wszystkim bardzo dobrych wyników. Wszystkim pozostałym życzymy sukcesów w następnych zawodach za dwa lata.

Zarząd Gminny OSP składa wszystkim startującym strażakom serdeczne podziękowanie za ambitną rywalizację godną strażaka, ducha walki i koleżeńską postawę w trakcie trwania zawodów.

Prezes Gminnego Zarządu OSP
Władysława KOŁODZIEJCZYK



Inwestycje 2004

Szanowni Państwo!

Obecna dobra pogoda sprzyja realizacjom największych inwestycji gminnych obecnego roku. Dzięki uzyskaniu szeregu dotacji i grantów ich realizacja stała się możliwa bez znaczącego obciążania budżetu gminy.

ROZBUDOWA OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Planowo przebiegają prace budowy następnego modułu oczyszczalni ścieków o przepustowości 430 m³/dobę realizowanego przez firmę „BIOKONSULT” z Poznania.

Wykonany został już najbardziej pracochłonny zakres robót ziemnych oraz fundamenty.

W dniu 9 sierpnia nastąpił odbiór techniczny płyty dennej części technologicznego obiektu. (fot. 1)

Zakończenie całej inwestycji - oddanie eksploatacji zaplanowano na koniec listopada. Inwestycja zamyka się kwotą blisko 2,5 miliona złotych, z czego 70% gmina otrzyma z programu Sapard.

BUDOWA SIECI KANALIZACYJNEJ

Równoległe z budową oczyszczalni realizowana jest budowa sieci kanalizacyjnej od Osiedla Zielona do ulicy Polnej. (fot. 2) Koszt wykonania tego etapu zamyka się kwotą 750 tysięcy złotych.

Na inwestycję tę gmina zaciągnęła pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 650 tysięcy złotych. Po spłacie połowy oraz osiągnięciu efektu ekologicznego zostanie gminie umorzona 50% tej kwoty.

Do sieci zaplanowano podłączenie blisko 90 gospodarstw domowych. Jak łatwo policzyć, koszt jednego przyłącza wynosi przeszło 8 tysięcy złotych.

Obecnie wykonywane są prace w rejonie ul. Zagumnie oraz ul. Szkolnej.

MODERNIZACJA DRÓG

= Budowa drogi łączącej ul. Partyzantów z ul. Kowalską. (fot. 3)

Po wykonaniu w okresie wiosennym mostu, obecnie wykonywana jest podbudowa drogi, układane krawężniki oraz wyścielenie chodnika.

= Połączenie Brzezina – Centrum w Krzywaczce

Prace winny ruszyć jeszcze w sierpniu. W ramach tego zadania wykonana zostanie podbudowa oraz położona nakładka asfaltowa na blisko 1,5 km odcinka drogi. Na zadanie to gmina uzyskała dofinansowanie z programu Sapard w kwocie blisko 230 tysięcy złotych.

= Odbudowa popowodziowa

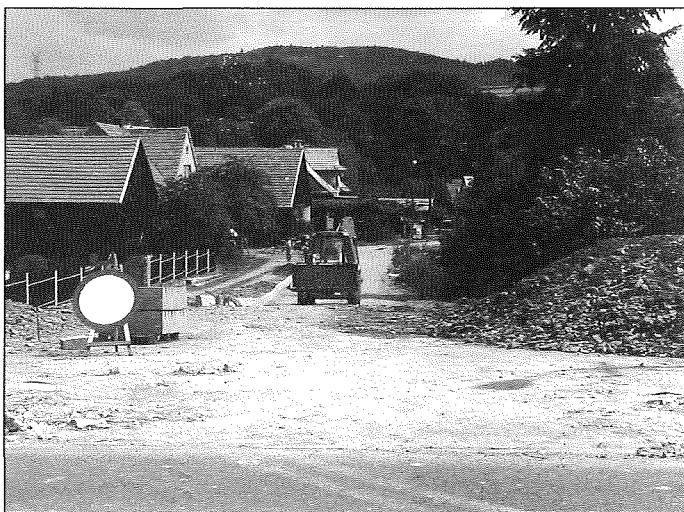
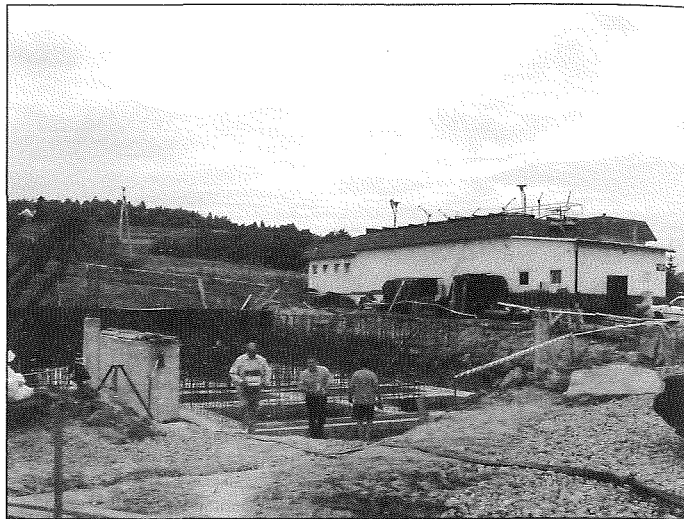
Dzięki pomocy finansowej w wysokości 100 tysięcy złotych z Biura ds. Usuwania Klęsk Żywiolowych odbudowane zostały w sierpniu drogi w Harbutowicach „Na Wodociągi Górą” -1015 mb oraz „Na Latoniówkę” - 1000mb.

= Nowe wyścielenia asfaltowe:

Dobiega końca budowa nowych nakładek asfaltowych na drogach gminnych. Nowe wyścielenia wykonano: Krzywaczka – tzw. Ulica - 280mb,

Sułkowice - ul. Na Granicy -210mb, Osiedle Zielona (dawna ul. Wesoła) -140mb, ul. Zagumnie 70mb (na części od ul. 1000-lecia, na której nie będzie prowadzona w przyszłości sieć kanalizacyjna).

W Rudniku poszerzana jest ulica Szkolna oraz wykonywane spoczniki przy planowanych przejściach dla pieszych przy ulicy Centralnej.



Fot. z archiwum UM

NOWE CHODNIKI

Trwa budowa chodnika od Zielonej do Rynku przy ulicy 1Maja w Sułkowicach. W dniu 5 sierpnia otwarto oferty w przetargu na wykonanie w cyklu dwuletnim chodników przy drogach wojewódzkich w Harbutowicach od kościoła do cmentarza, w Sułkowicach od ul. Starowiejskiej do DPS, w Rudniku do granicy z Jawornikiem oraz w Biertowicach pod Stachówką. Prace kanalizacyjne wykonane zostaną jeszcze w obecnym roku. Wszystkie w/w zadania finansowane są wspólnie 50:50% wraz z właścicielem drogi Zarządem Dróg Wojewódzkich z Krakowa.

(dokończenie na str. 5)

AKTUALNOŚCI

MODERNIZACJE OBIEKTÓW OŚWIATOWYCH

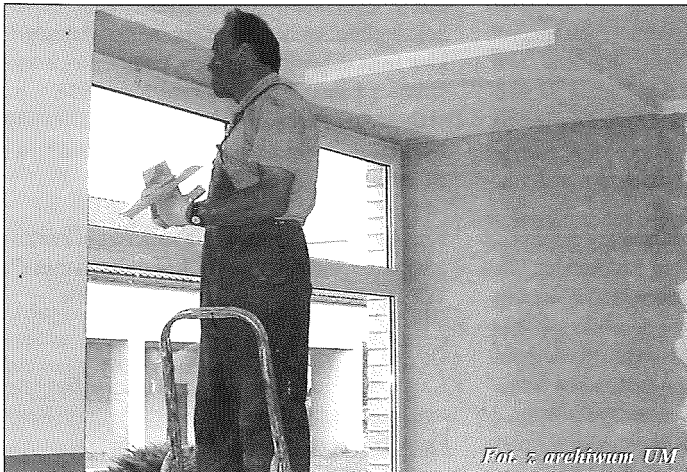


Jak co roku w okresie wakacyjnym wykonywane są prace modernizacyjne, remontowe prawie we wszystkich budynkach szkół, przedszkoli oraz innych obiektach komunalnych.

= Na wymianę wyścielenia dachu, wykonanie docieplenia oraz nowej elewacji budynku A szkoły w Sułkowicach (fot. powyżej) uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości blisko 60 tysięcy złotych z rezerwy ministra Edukacji i Sportu. Wykonawca firma „REMAD” z Myślenic winna zakończyć prace do końca października.

= W dniu 2 sierpnia nastąpiło przekazanie placu budowy nowej sali gimnastycznej przy budynku B szkoły podstawowej w Sułkowicach. Termin zakończenia tej inwestycji to marzec 2006 roku. Na jej realizację uzyskaliśmy wsparcie z programu Sapard. Wykonawcą tej inwestycji jest firma „BUDOPOL” z Krakowa.

= W szkole podstawowej w Krzywaczce dokonano wymiany okien strony wschodniej budynku. Na wykonanie nowej elewacji, docieplenia ścian uzyskaliśmy dofinansowanie z Banku Światowego. Realizacja zadania nastąpi do końca listopada br.



BUDOWA CHODNIKA PRZY UL. 1 MAJA



Foto: Stefan Bochenek

= W szkole w Biertowicach odnowiono zniszczone wyścielenia parkietowe podłóg sal lekcyjnych, wyremontowane zostaną sanitariały oraz przedłużone boisko asfaltowe.

= Gruntownej modernizacji poddawany jest budynek szkoły podstawowej w Harbutowicach. Wraz z nowo wybudowaną salą gimnastyczną stanowił będzie już niedługo nowoczesny kompleks sportowo-oświatowy. Wykonanie sali gimnastycznej było możliwe dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Edukacji i Sportu.

= Z korytarzy szkoły w Rudniku znikły szafy na buty i ubrania. W wyniku modernizacji budynku zorganizowano przy wejściu głównym pomieszczenia szatni. Wymieniono komplet drzwi wejściowych oraz ostatnią część stolarki okiennej.

= Wymieniono część okien także w budynku Ośrodka Zdrowia, hali sportowej przy gimnazjum (fot. po lewej) oraz przedszkolu nr 2 w Sułkowicach.

= W budynku przedszkola nr 1 w Sułkowicach do końca sierpnia wymieniona zostanie przestarzała sieć centralnego ogrzewania.

= Trwa procedura przetargowa na wykonanie modernizacji budynku dawnego hotelu przy ulicy Sportowej dla potrzeb Ośrodka Pomocy Społecznej.

BŁOGOSŁAWIONA ANIELA SALAWA



Była córką Bartłomieja i Ewy z Bochenków. Ojciec pochodził z Sieprawia, dużej wsi w połowie drogi między Krakowem a Myślenicami, o pow. 2 mile kwadratowe. Z pierwszą żoną Magdaleną z Wielgusów miał 2 synów, a drugą, Zofię z Bochenków poznał w Sulkowicach, gdzie odbywał praktykę kowalską. Ojciec drugiej żony prowadził w Sulkowicach (wieś znana z chałupnictwa kowalskiego, dzisiaj miasto) piekarnię.

Po zawarciu związku małżeńskiego Bartłomiej wrócił do rodzinnego Sieprawia, gdzie zaczął gospodarować na 6 morgach niezbyt urodzajnej ziemi, a pomagał sobie, jak wielu sieprawian, rzemiosłem. W wybudowanej przez siebie kuźni wyrabiał narzędzia rolnicze. Z drugą żoną miał dziesięcioro dzieci (3 synów i 7 córek). Najmłodsza urodziła się 9 IX 1881 r. Ochrzcił ją ówczesny proboszcz ks. Wojciech Kopiński imieniem Aniela. Dziecko trzymał do chrztu Paweł Ficek i Wiktoria Salawa.

Mimo posiadania gospodarstwa i zarobków z kowalstwa wielodzietna rodzina żyła bardzo skromnie. W lata nieurodzaju na „przednówku” brakowało im podstawowych artykułów żywnościowych.

Salawowie wyróżniali się pobożnością. Wcześniej rano śpiewano pieśni religijne: Kiedy ranne..., godzinki, czytano książki nabożne, np.: Żywoty Świętych Ks. Piotra Skargi i inne. Wszystkie dzieci odmawiały głośno razem rano i wieczorem Modlitwę Pańską. Obowiązkowo chodzono w niedzielę i święta na Msze św. do kościoła, a po południu na nieszpory.

W drugiej połowie XIX w. na wsi galicyjskiej szerzyła się bieda. Bardzo dużo dzieci umierało w niemowlęctwie. Grasowały różnego rodzaju epidemie i choroby zakaźne (gruźlica, tyfus, czerwonka, a nawet co kilka lat pojawiała się sporadycznie cholera). Rozpowszechniał się zwyczaj, że biedniejsi oddawali dzieci na tzw. „służbę” do bogatszych. Młodzi chłopcy szli za pastuchów do krów, a starsi za pa-

robków do koni. Dziewczęta wysyłano do miast, gdzie pracowały jako pomoce domowe.

Mała Anielcia po skończeniu 6 roku życia chodziła do jednoklasowej szkółki (uczył jeden nauczyciel) przez okres dwóch lat, gdzie nauczyła się czytać i pisać. Równocześnie pomagała rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa. W 16 roku życia postanowiono wydać ją za mąż. Ale ona temu stanowczo się sprzeciwiła. Ze względu na stan zdrowia (przepuklina i skłonność do przeziębień), odradzały jej małżeństwo starsze siostry - już mężatki. Siostry Eleonora i Teresa, które same pracowały jako służące, ściągnęły ją do Krakowa i wyszukały jej pracę w Podgórzu, najpierw przy ul. Dekerta, a później Kalwaryjskiej.

Anielia wywędrowała do miasta późną jesienią 1897r. po zakończeniu prac polowych i odtąd przez okres 20 lat pracowała w zawodzie służącej. W czasie pracy w Podgórzu zawarła znajomość z oo. Redemptorystami, którzy osiedlili się przy ul. Zamojskiego 56 budując klasztor i kościół. Starła się jak najczęściej bywać na Mszy św. Przynosiła do kościoła kwiaty kupowane za własne pieniądze i obrusy pięknie przez siebie haftowane. W 18 roku życia złożyła ślub czystości. Z Podgórza przeniosła się do Śródmieścia. W ciągu swego życia kilkakrotnie zmieniała miejsce pracy. Ale najdłużej przez okres 11 lat pracowała w kulturalnym domu Marii i Edmunda Fischerów przy ul. Senackiej 6.

Dr Fischer prowadził kancelarię adwokacką, a żona Maria z ziemiańskiej rodziny Bossowskich mieszkającej obok Ryglicu uważała Anielę za członka rodziny. Pracowała tam jako pokojówka do sprzątnięcia obszernego 6 pokojowego mieszkania. Niestety po śmierci swej pani, która zmarła w 28 roku życia, Anielia zmuszona była dom Fischerów opuścić. W czasie pracy na Senackiej chodziła na Msze św. do Franciszkanów, którzy odegrali ważną rolę w kształtowaniu jej osobowości. Zdarzały się takie okresy w życiu Anieli, że zamierzała wstąpić do jednego z klasztorów. Wchodziły w grę klauzurowe: Norbertanki, Klaryski, Dominikanki, Urszulanki, Szarytki i Karmelitanki. Odmówiono jej przyjęcia z braku posagu i słabego zdrowia do ciężkich prac fizycznych. Po ukazaniu się encykliki Leona XIII Rerum Novarum (1891r.) problematyką sług domowych, których w Krakowie stale przybywało, zajmował się o. Kazimierz Riedl SJ, zaś o. Jan Badeni SJ swoimi publikacjami mobilizował opinię społeczną. W uzgodnieniu z Konsystorzem oo. Jezuitów od św. Barbary przejęli duszpasterstwo nad warsztwą pomocy domowych.

O. Włodzimierz Ledóchowski założył w 1899 r. Stowarzyszenie Sług Katolickich. Zapisano się do niego 1300 członkin. W następnych latach Stowarzyszenie dorobiło się własnego domu przy ul. Mikołajskiej 30. Zorganizowano tam schronisko dla bezdomnych dziewcząt, kuchnię, szpitalik, pralnię, prasownię, szkółkę i bibliotekę. Zapisala się doniego Anielia

27 kwietnia 1900 r. Przynależność do „Zytek” zastąpiła jej dom rodzinny. Od 1903 r. przystępowała codziennie do Komunii św. Dnia 15 maja 1912 r. rozpoczęła nowicjat Trzeciego Zakonu Św. Franciszka, a 6 sierpnia 1913 r. złożyła przysięgę tercjarską. Po wybuchu I wojny, począwszy od grudnia 1914 r. kiedy władze zarządziły ewakuację Krakowa i państwo, u których pracowała wyjechali, miała więcej czasu i wówczas zaczęła prowadzić działalność samarytańską wśród rannych żołnierzy w lazaretach. Pomagała również przez dostarczanie żywności kupowanej za własne pieniądze oraz zbieranej po domach dla jeńców wojennych różnych narodowości. Pod koniec I wojny zaczęła opadać z sił. Do dawnych dolegliwości dołączyły się nowe: wrzody żołądka, choroba płuc, gardła i krtani, a przede wszystkim „rozsiarne stwardnienie rdzenia”, wobec którego lekarze byli bezsilni.

Ostatnie 4 lata życia mieszkała w suterenie o pow. 4x3 m, przypominającej celkę, przy ul. Radziwiłłowskiej 20. Utrzymywała się z oszczędności i pomocy od Zytek. Zmarła w szpitaliku przy ul. Mikołajskiej dnia 12 marca 1922 r. Okazały pogrzeb odbył się 15 marca na cmentarzu Rakowickim. Prowadzili go Franciszkanie, asystowali Jezuita i Redemptoryści. Powiewały 3 sztandary: tercjarski, Św. Zyty, Sodaliji mariańskiej.

Anielia Salawa zmarła w opinii świętości. Wkrótce zaczęto doznawać za jej przyczyną cudownych uzdrowień, które oo. Franciszkanie skrupulatnie rejestrowali. Dnia 13 maja 1949r. odbyła się ekshumacja, a jej śmiertelne szczątki umieszczono w mensie ołtarza Kaplicy Męki Pańskiej oo. Franciszkanów. Równocześnie zaczęły się ukazywać różne publikacje książkowe (kilkadziesiąt), artykuły w prasie. Z biegiem lat powstało archiwum, którym kieruje o. Joschim Roman Bar przy klasztorze Franciszkanów. On też wydał Dziennik A. Salawy (Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej, 1989).

Gołym zwolennikiem beatyfikacji Anieli Salawy był od samego początku obecny Papież. Już w 1975 r. kardynał K. Wojtyła następująco motywował starania o beatyfikację: „Anielia Salawa posłużyła za przykład silnej wiary, doskonałej zgodności z wolą Bożą, zwłaszcza w wypełnianiu obowiązków stanu, zupełnej uległości wobec Kościoła i jego zwierzchników oraz ustawicznej pracy, połączonej z wyjątkową pobożnością”. 13 sierpnia 1991 r. na krakowskim Rynku Głównym Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł na ołtarze ubogą służącą - sieprawiankę Anielę Salawę.

Ks. Adam Pitala SchP, Franciszek Batko: „Siepraw - Parafia i jej kościoły, Gmina”, WAM - Księża Jezuita - Kraków 1994

Od red.

Ks. Adam Pitala zmarł kilka lat temu. Był bratem Eugeniusza Pitali - przewodniczącego Rady Osiedla, prezesa związku kombatanów.

BRACTWO KURKOWE

W HOŁDZIE OJCU ŚWIĘTEMU

Bracia Kurkowi w kontuszach dostąpili zaszczytu wspólnej fotografii z Ojcem Świętym. Takie zdjęcie jest tradycyjnie wykonywane podczas wszystkich wizyt u Papieża. Obyczaj ten wprowadził ks. arcybiskup Stanisław Dziwisz, Brat Honorowy krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego Bractwo Kurkowe. (zob. także ostatnia strona)

W tym roku Bracia Kurkowi wyjechali do Watykanu na 84 rocznicę urodzin Ojca Świętego. Podczas prywatnej audiencji wręczyli Papieżowi Wielki Krzyż Bractwa, monstrancję i miniaturę pomnika, który odsłonięto na Via Cassia.



Jest to pierwszy pomnik Jana Pawła w Rzymie. Monument wyrzeźbiony przez Brata Kurkowego prof. Czesława Dźwigaja ufundowali Rozalia i Andrzej Dudowie, właściciele firmy Polbau

oraz krakowskie Bractwo Kurkowe. Pomnik ma około 2,5 metrów wysokości. Na tablicy umieszczony został napis:

*Ojcu Chrześcijan Janowi Pawłowi II
Wielkiemu Synowi Narodu Polskiego
18 V 2004 r.*

Na terenie Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II przy rzymskiej ulicy Via Cassia 1200 wieczorem zabrzmiała *Bogurodzica* w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego sprowadzonej tu przez ks. biskupa polowego, gen. dyw. Leszka Sławoja Gładzia. Przed przysłoniętym wstęgą pomnikiem miejsca zajęli przedstawiciele Watykanu na co dzień pracujący z Ojcem Świętym. Byli ks. arcybiskupowie Stanisław Dziwisz, Stanisław Ryłko, Szczepan Wesoły. Przyjechał były prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski wraz z wielką grupą kombatantów, weteranów II wojny światowej, uczestników bitwy o Monte Cassino z wdową po generale Władysławie Andersie - Ireną Andersową. Honorowe miejsce zajęła również ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Hanna Suchocka.

Na zakończenie uroczystości uproszona przez weteranów II wojny światowej fragment znanej piosenki „Czerwone maki na Monte Cassino” zaśpiewała generałowa Irena Andersowa.

Już na zakończenie pielgrzymki ks. infułat Jerzy Bryła, kapelan bractwa zaprezentował dar od papieża. Jest to piuska, którą Ojciec Święty zakładał przez kilka ostatnich lat. Ksiądz Jerzy Bryła zapowiedział, że przekaże ją do brackiego muzeum w Celestacie.

Krakowskie Bractwo Kurkowe powstało w Krakowie na przełomie XIII i XIV wieku tzn. w czasie, kiedy miasto zostało otoczone murami. Była to organizacja powołana do szkolenia mieszczan w posługiwaniu się bronią, co w owych czasach było niezmiernie ważną i odpowiedzialną rzeczą, gdyż na mieszkańcach



grodu spoczywał obowiązek jego obrony w razie zagrożenia. Nazwa organizacji pochodzi od figurki drewnianego ptaka, potocznie zwanej kurem, który stanowił cel podczas urządzanych zawodów strzeleckich. Zawody odbywały się na strzelnicy zwanej Celestatem, która znajdowała się poza murami miasta, w pobliżu nieistniejącej dziś bramy Mikołajskiej.

Bractwo od wieków realizuje najszybsze idee:

- podtrzymanie wiary chrześcijańskiej i tradycji patriotycznych

- prowadzenie działalności charytatywnej na rzecz najbardziej pokrzywdzonych przez los.

Od roku 1990 stała współpraca z Fundacją im. Św. Brata Alberta w Radwanowicach, gromadzenie środków finansowych wśród Braci w kraju i za granicą przyniosło wymierny efekt - wybudowanie domu dla dzieci niepełnosprawnych i upośledzonych, zwanym „Domem Przyjaciół”. Bractwo skupia się także na pracy wychowawczej z młodzieżą i podtrzymywaniem więzi z Polonią rozsianą na całym świecie.

W § 8 Statutu Towarzystwa Strzeleckiego Bractwo Kurkowe w Krakowie czytamy:

Bratem rzeczywistym może zostać każdy obywatel miasta Krakowa płci męskiej, który ma ukończone 21 lat i nie był karany sądownie za przestępstwa z winy umyślnej oraz nie kwestionuje chrześcijańskiego systemu wartości etycznych a odznacza się nieskazitelną opinią.

W § 11 dodano: *Wyjątkowo może być przyjęta do Bractwa osoba mieszkająca poza Krakowem.*

Bractwo liczy obecnie 63 braci rzeczywistych, wśród nich są sułkowiczanie:

prof. Kazimierz Flaga,
Wiesław Flejtuch,
Tadeusz Ryś.

W Bractwie jest także 19 Braci Honorowych, m.in. **Papież Jan Paweł II, Prezydent USA George W. Bush, Ks. Infułat Jerzy Bryła, Gen. Mieczysław Bieniek, Prezydent Ryszard Kaczorowski, Ks. Prałat Zdzisław Peszkowski, Wojewoda Tadeusz Piekarczyk i Prezydent Lech Wałęsa.**

*Fotografie przekazał redakcji Wiesław Flejtuch.
Dziękuję. Stefan Bochenek*

18 VI 2004 roku obył się w kościele parafialnym w Sułkowicach uroczystość 60. lecia Straży Honorowej NSPJ.

Podczas Mszy św. o godz. 18-tej celebrowanej przez ogólnopolskiego dyrektora Arcybractwa Straży Honorowej ks. Stanisława Wajdziaka, ks. dr. Jana Nowaka i naszego opiekuna ks. Pawła Drobrego zostało przyjętych 12 nowych członków, w tym 3 z Biertowic.

Z wielką radością i głęboką wdzięcznością Bożemu Sercu za dar rozszerzenia naszej wspólnoty składaliśmy dziękczynienie i obietnicę trwania w odprawianiu rodziny obecności, zapewniając równocześnie o naszej stałej adoracji i wynagrodzeniu.

Uroczystość 60. lecia przebiegła w atmosferze modlitewnej i uwieńczona została zdjęciem grupowym całej naszej wspólnoty.

Już następnego dnia odbyła się XIX ogólnopolska pielgrzymka Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ na Jasną Górę. Pielgrzymka odbyła się pod hasłem „Dajmy się kształtować Sercu Jezusa”. Z naszej parafii wyjechało 50 osób pod opieką ks. Pawła Drobrego.

Ufamy, że dzięki opiece Serca Jezusowego, naszej pracy i modlitwie Straż Honorowa poszerzy się o nowych czcicieli jednej z największych tajemnic Bożego Miłosierdzia.

Zelatorka Józefa DZIDEK

Amerykanie w Sułkowicach

Przyjechało 16 osób dorosłych. Średnia wieku 60 lat. Wszyscy są ze sobą spokrewnieni.

Mieszkają w Stanach Zjednoczonych w dużych odległościach od siebie. Większość przebywa na zachodnim wybrzeżu Ameryki w stanach Oregon, Waszyngton, Kalifornia (Los Angeles), inni na wschodnim wybrzeżu w Północnej Karolinie. Mimo że są kuzynami, niektórzy pierwszy raz spotkali się i poznali w Krakowie. Wszystkie te osoby postanowiły poznać kraj przodków, Polskę. Zorganizowali 18-dniową wycieczkę po Polsce południowej. Zwiedzić mieli Kraków, Wieliczkę, Oświęcim, Tarnów, Nowy Sącz, Nowy Targ, Zakopane, Nidzicę, Szczawnicę, popłynąć Dunajcem. Potem mieli jechać na Węgry, Słowację i Czechy.

W sobotę 5 czerwca po zwiedzeniu Dobczyc, w planie wycieczki mieli też odwiedzić Sułkowice, ponieważ wiedzieli, że stąd pochodził ich dziadek Stanisław Boczkaja i mieli nadzieję spotkać kogoś z rodziny. Przyjechało 7 wnuczek (6 z mężami), wnuk z żoną i prawnuczka St. Boczkai. O ich przyjeździe nic nie wiedzieliśmy, gdyby nie przypadek. Nawet nie byliśmy pewni, że ktoś z rodziny tam gdzie żyje. Ale po kolei.

Mój dziadek Jacek Boczkaja miał samych braci. Wicek, Paweł i Marcin żyli i mieszkali w Polsce. Feliks i Stanisław w 1903 roku wyjechali do Stanów Zjednoczonych. Feliks mieszkał w stanie Waszyngton, gdzie ożenił się z wdową, która miała córkę. Zmarł w sierpniu 1944 roku, żona i córka zmarły wcześniej. Stanisław, który ożenił się z Marią Ostafin, mieszkał w stanie Oregon. W Sułkowicach mieszkali po sąsiedzku, w odległości 50 m. Mieli 5-cioro dzieci: cztery córki i syna. Więź listowną ze Stanisławem utrzymywał jego brat Paweł, mieszkający w Krakowie w Podgórzu. Z żoną Stanisława Marią utrzymywała kontakt jej siostra Magda z mężem Szczepanem Kuchtą. Oprócz Magdy, Maria miała jeszcze drugą siostrę Wiktorię (Goryl) i braci Wincentego, Kubę (mieszkał w Krakowie) i Józefa. Korespondencja się urwała, kiedy Stanisław z Marią zginęli w wypadku samochodowym we wrześniu w 1941 roku. Syn Stanley prowadził auto, na które najechała pijana kobieta. Stanley i kobieta nie zostali nawet ranni.

Był jeszcze w Ameryce Jan, syn Jacka i Marii Boczkaja, a brat Anny Postawy, Anieli Goryl, Franciszka, Antoniny Repeć, Stefana, Józefa i Ludwika Ziembli. Miał 1 dziecko, które zmarło wcześniej, a on sam zmarł w 1967 roku w Mushegon w stanie Michigan.

Jak już wspominałem, nie mieliśmy jakiegokolwiek informacji o rodzinie. Aż tu nagle...z początkiem maja dostajemy wiadomość od Jana Skoruta mieszkającego w Salt Lake City w stanie Utah, że ktoś poszukuje rodziny Boczkajów w Sułkowicach. Okazuje się, że prawnuczka St. Boczkai Mary Nelson pisze doktorat na uniwersytecie w Salt Lake City. Pracując razem z Polakiem Adamem Błaszczak, wspomina mu, że jedzie z rodziną do Polski i mają zamiar zahaczyć o Sułkowice, bo stamtąd pochodzi jej pradziadek. Na to

pan Adam mówi, że jego kolega pochodzi z Sułkowic. Tak więc, dzięki uprzejmości pana Skoruta, który powiadomił matkę i siostrę Alinę Niedźwiedz, dowiedzieliśmy się o przyjeździe Amerykanów. Dostałem od pani Aliny e-maila i numer telefonu do brata. Zadzwoń. Po rozmowie z p. Skorutem i wymianie danych adresowych, dalszą korespondencję z osobami przyjeżdżającymi prowadził syn Mirek w języku angielskim przez internet. Umówiliśmy się, że gdy przyjadą, spotkamy się w Krakowie.

Na drugi dzień po przyjeździe gości do Krakowa (1.06), spotkaliśmy się w hotelu Chopin, gdzie wymienialiśmy się informacjami rodzinnymi. Miałem kilka zdjęć od Karoliny Kuchty, na których, jak się okazało, byli dziadkowie i rodzice przyjezdnych.

Do Sułkowic przyjechali dużym autokarem w sobotę 5.06 po południu. Spotkaliśmy się na Zielonej. Potem wolno pojechaliśmy do rynku. Po drodze opowiadałem i pokazywałem Sułkowice. Mieliśmy zobaczyć kościół, pomnik i cmentarz, ale deszcz nam przeszkodził. W związku z tym pojechaliśmy zaraz na „Górze”, na miejsce, gdzie przy ul. Partyzantów stał dom rodzinny Stanisława Boczkai. Tuż obok stoi jeszcze dom rodzinny jego żony Marii Ostafin, jak również dom jego brata Jacka zbudowany w 1901 roku. W tym ostatnim domu Amerykanie zostali powitani chlebem i solą oraz poczęstowani kołaczem upieczonym przez Barbarę Boczkaję.

Następnie goście poszli spotkać się z kuzynkami, Karoliną Kuchtą i jej siostrami, Zofią Postawą i Józefą Nawrocką. Przyjezdni zostali mile powitani i serdecznie ugoszczeni. W tym samym czasie Maria Koźlak gościła w swoim domu dwie Amerykanki. Następnie przez nas wszystkich goście zostali zaproszeni na obiad do restauracji „Czerwony Młyn”. Po obiedzie i długich rozmowach i umówieniu się na następny dzień, przybyszów odwieźliśmy samochodami osobowymi do hotelu w Głogoczowie, ponieważ kierowca autobusu odjechał wcześniej, żeby nie przekroczyć limitu godzin pracy.

Choć żadna z osób przyjezdnych nie znała języka polskiego, z porozumieniem nie było problemu, ponieważ w komunikacji pomagała wnuczka Józefy Nawrockiej, Iza córka Stanisławy Stręk, syn oraz zawodowy tłumacz, który im towarzyszył przez cały pobyt w Polsce.

Dzień drugi. Niedziela 7 czerwca.

Spotykamy się po mszy o 11-tej przed kościołem. Robimy pamiątkowe zdjęcia (zob. ostatnia strona). Później jesteśmy pod Pomnikiem Ofiar Pacyfikacji Sułkowic. Następnie udajemy się na cmentarz, gdzie odwiedzamy groby rodzinne i nie tylko. Po wyjściu z cmentarza Jan Ostafin obdarowuje gości upominkami i swoimi wyrobami (narzędzia).

W ten dzień Amerykanie mieli przed południem zwiedzać Myślenice, a po południu wieś Zalipie za Tarnowem. Zrezygnowali i postanowili jeszcze raz sfilmować i porobić zdjęcia w okolicy domów przodków. Po dokonaniu zdjęć Antonina Boczkaja żona Józefa, zaprosiła ich do swojego domu. W domu na szybkim wraz z



Stanisław i Maria Boczkaja

synową Basią przygotowały obfity posiłek. Głównie były to domowe wyroby podane na gorąco, jak kielbasa, szaszłyki, kaszanka itp. Nadszedł najlepszy czas na rozmowy. Rozmawialiśmy na różne tematy: rodzinne, socjalne, polityczne oraz wracaliśmy do przeszłości. Po kilku godzinach odprowadziliśmy ich do autobusu, gdzie odbyły się serdeczne pożegnania.

Myślę, że dla obydwu stron były to duże przeżycia. Z naszej strony, że dowiedzieliśmy się o rodzinie, o której nic nie wiedzieliśmy, a dla nich to, że spotkali tak liczną rodzinę w Polsce. Byli bardzo zadowoleni, bo wielokrotnie to wspominali i powtarzali. Mnie najwięcej ucieszyło otrzymanie 4 listów z lat 1926-1934 od Alice Boczkaj-Harding, które pisał Paweł Boczkaja. Z tych listów dowiedziałem się, co było przyczyną śmierci i jak zmarł mój dziadek Jacek Boczkaja w 1931 roku. Dwie odbitki listów otrzymała też Karolina Kuchta, które napisali jej rodzice do Stanów.

Mam nadzieję, że wizyta ta będzie procentowała w przyszłych kontaktach. Były już maile. Sześć rodzin otrzymało po pliku zdjęć zrobionych w Sułkowicach, a kilka osób otrzymało po 1 lub 2 odbitki.

Kiedy jeszcze nie wiedzieli, że znajdą tu rodzinę babci Ostafin, zwrócili się do Centrum Historii Rodzin w Ameryce, skąd otrzymali listę 41 osób o nazwisku Ostafin, które wyjechały do USA w latach 1896-1922. Podany też jest rok przyjazdu i wiek emigranta. Wymienionych jest kilka osób z Sułkowic, Harbutowic, Trzebuni, Tokarni i innych miejscowości. Mam tę listę. Można ją zobaczyć.

Najwięcej mi żal, że ciotka (siostra mojej mamy) Ludwika Ziembli nie doczekała tej chwili. Zmarła niecałe 5 miesięcy wcześniej. Cieszyłaby się ze spotkania, a my razem z nią.

ZARYS HISTORII SZKOŁY PODSTAWOWEJ W RUDNIKU

Szkoła w Rudniku została założona w 1885 roku. Mieściła się w budynku przedszkoła. W czerwcu 1886 r. ma miejsce pierwsza udokumentowana inspekcja szkoły, dokonana przez c.k. inspektora szkół ludowych Aleksandra Duchowicza, który jednocześnie przewodniczy pierwszemu egzaminowi kończącemu rok szkolny 1885/86.

I wojna światowa

W latach I wojny światowej nauka odbywała się nieprzerwanie. Grono pedagogiczne i młodzież biorącymi udział w akcjach wspierających działania wojsk polskich. W budynku szkoły przez pewien okres stacjonuje wojsko austriackie.

W 1916 r. kierownictwo szkoły obejmuje Tadeusz Szybowski - długoletni (1916 - 1950) i zasłużony kierownik szkoły w Rudniku.

Skład grona pedagogicznego z okresu I wojny światowej: Tadeusz Szybowski, Zofia Rose, Aniela Jaśkówna, Maria Windakowa, Teresa Baranówna.

Okres międzywojenny

W okresie międzywojennym do szkoły uczęszcza 250-300 dzieci. Zimą niekiedy nauka jest przerywana wskutek braku opału. Dzieci wyjeżdżają na wycieczki do Krakowa i Wieliczki. W szkole odbywają się przedstawienia jasełek, uroczystości i akademie. Działa sklepik uczniowski i biblioteka.

W tym okresie w szkole uczył: Tadeusz Szybowski, Maria Magierzanka, Klementyna Kłodówna, Karolina Hankówna, Anna Moskałówna, Maria Bazińska, Matylda Bazińska, Aniela Chruślińska, Jan Szybowski, Tadeusz Kuziela, ks. Gabriel Zemanek, Maria Dubyczanka, Maria Ptak, Marta Kajdas, Zofia Kozdrojówna, Helena Malinianka, ks. Jan Suliński.

Na poniższym zdjęciu niektórzy nauczyciele z okresu międzywojennego.



W latach II wojny światowej

Budynek szkoły był wielokrotnie zajmowany przez wojska niemieckie, które zniszczyły wyposażenie szkoły.

Mimo krótkich przerw nauka odbywała się normalnie i kolejne roczniki opuszczały mury szkoły.

Po roku 1945

W pierwszych latach Polski Ludowej w szkole uczył: Janina Kochan, Maria Ptak, Jadwiga Szybowska, Stanisław Kaleta. W 1950 roku kierownikiem szkoły zostaje Jan Kochan (kierownik szkoły w latach 1950-1972). W 1958 r. w budynku szkolnym założono instalację elektryczną.

Na początku lat 60-tych nauka odbywała się na 4 zmiany w godz. 8-21 (cztery sale lekcyjne, ok. 400 dzieci).

CDN



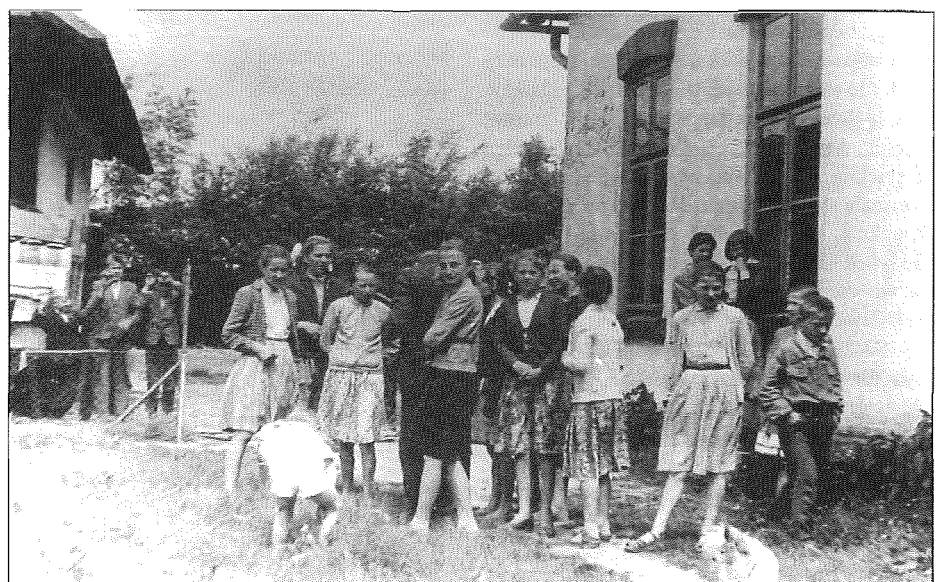
Budynek szkoły - zdjęcie z 1954 roku

Zdjęcia poniżej:

1. Klasa VII z wychowawczynią Janiną Kochan i nauczycielami - rok 1950.

2. Dzieci na przerwie - rok 1953.

(tekst i fot. z „Kroniki szkoły w Rudniku”)



Życie kulturalne Sułkowic przed 1939 r.

Bursa

Centrum kulturalnym Sułkowic był stary, drewniany budynek bursy szkolnej, który mieścił się w rynku. Został on przekazany młodzieży przez miejscowego księdza proboszcza. Odbywały się tam spotkania młodzieży, przede wszystkim w okresie zimowym i w dni świąteczne. W pozostałym okresie zarówno dzieci i młodzież, jak i starsi od świtu do zmroku ciężko pracowali w polu lub w kuźni. Czas spędzony w domu parafialnym poświęcano głównie na wysłuchanie wykładów czy pogadanek oraz wspólny śpiew i muzykę(...)

Młodzież często przynosiła ze sobą drewno na opał, ponieważ nie było odpowiednich warunków (brak pieca, podłóg oraz odpowiednich sprzętów). Mimo tego organizowano w bursie zabawy i wieczorki taneczne. Uczestnicy zabaw nie zawsze mogli pomieścić się w zbyt małej sali.

Kółko teatralne

Młodzież, która działała w kółku teatralnym wystawiała między innymi takie sztuki, jak: „Bitwa pod Raclawicami”, „Gwiazda Syberii”, „Krowoderskie Zuchy”, „Werbel domowy”, „Jaśkowe zaloty”, „Białe fartuszki” czy „Betlejem Polskie” – Lucjana Rydla.

W latach trzydziestych nauczyciel, Władysław Sala, zorganizował młodzieżowy chór(...)

Gospoda i kregielnia

Życie kulturalne toczyło się w głównej mierze w miejscowej gospodzie. Była ona zarówno miejscem, gdzie podawano posiłki i trunki, jak i rodzajem klubu. Była miejscem dyskusji na tematy polityczne i ekonomiczne, gdzie rozmawiano o wszystkim, co dotyczyło życia codziennego, gdzie zawierano umowy kupna i sprzedaży ruchomości i nieruchomości, gdzie kojarzono przyszłe pary i spisywano ostatnią wolę. Jak wspomina Roman Bargieł: „W miejscu, gdzie obecnie jest „Restauracja Kowalska” była taka hala (stodoła). Tam był kilka razy cyrk (ze słoniem, niedźwiedziem itd.) i był rynek bydłowy, i były jarmarki. W południowej części „ryнку bydłowego” był budynek z halą i kregielnią. Koło tej hali była jeszcze lodownia i trzymała się całe lato (to należało do karczmy). Karczma, duży budynek, tam gdzie teraz jest budynek strażacki. Odbywały się w niej wesela, we wtorki i czwartki czerwca, orkiestra grała dobrze”.

Szczególnie ulubionym miejscem spotkań była dla sułkowiczanki kregielnia, która należała do gospody. Zapaleni gracze, rekrutujący się w głównej mierze spośród młodych kowali, spędzali tam wiele godzin. Nieraz do późnej nocy. Nazwiska najlepszych kreglarzy były zapisywane na filarach i suficie kregielni. Za to musieli oni zrewanżować się okupem, na który składała się beczka piwa i kilka kilogramów kiełbasy.



Biblioteka i czytelnictwo prasy

Bibliotekę publiczną w Sułkowicach założył w roku 1892 ówczesny kierownik szkoły, Wojciech Kalinowski. Liczyła ona około 500 tomów. Zawierała głównie książki dla dzieci oraz młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, opracowania fachowe z zakresu rolnictwa, ogrodnictwa oraz pszczelarstwa i inne.

Najczęściej czytano tygodniki dla ludu wiejskiego. Do roku 1918 najpopularniejsze były tygodniki „Wieniec” i „Pszczółka” redagowane przez księdza Stanisława Stojalowskiego. Bardzo popularny był również łaskowski dziennik konserwatywny „Czas” a szczególnie jego dodatek niedzielny dla rolników zatytułowany „Rola”, gdzie artykuły swe publikował powszechnie ceniony „Maciej Bzdura”, komentując wydarzenia polityczne w kraju i na świecie z ostatniego tygodnia. Często, ze względu na cenę, tygodniki te były prenumerowane zbiorowo.

Pierwszy z listy musiał po przeczytaniu przekazać tygodnik następnemu. Ponieważ czytano bardzo słabo, to czytano wspólnie i głośno. Po takim czytaniu miały miejsce żywe dyskusje.

Po odzyskaniu niepodległości zainteresowaniem cieszyły się: tygodnik „Piast”, który propagował program stronnictwa ludowego o tej samej nazwie oraz tygodnik „Przyjaciel Ludu” redagowany przez stronnictwo ludowe Jana Stapińskiego.

Młodzież należąca do KSM-ów czytała czasopisma i wydawnictwa przeznaczone dla młodzieży katolickiej, takie jak: „Młoda Polska”, „Dzwon Niedzielny”, „Kierownik”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Rycerz Niepokalanej”, „Posłaniec Serca Jezusowego”, „Idę w górę: wskazówki do pracy nad sobą” itp.

Renata BOCZKAJA

Od red. Są to fragmenty pracy magisterskiej R. Boczkai „Organizacje i stowarzyszenia społeczne w Sułkowicach w okresie II Rzeczypospolitej”. Pani Renacie dziękujemy za tekst i zdjęcie.



PRZEDSZKOLE

*Patrz na kominy z dymami jak smoła,
Spójrz ile śmieci rzuconych dookoła,
Popatrz na auta bez końca pędzące
i nasze miasta na łąkach rosnące.
Oto nasz świat - chory i w ruinie,
Musimy go chronić, bo inaczej zginie.*

Przyjaźni środowisku

Już od lat nasze przedszkole nie pozostaje obojętne na sprawy ekologii. Zagadnienia z tego zakresu uwzględnione są w pracy wychowawczo-dydaktycznej i realizowane są w ciągu całego roku.

We wrześniu i w kwietniu dzieci brały udział w akcji „Sprzątania świata”, której celem było porządkowanie terenu wokół przedszkola oraz ogrodu zabaw. Podczas akcji dzieci wdrażane były do nawyku segregowania śmieci do odpowiednich pojemników. W czasie jesiennego pikniku integracyjnego dzieci wraz z rodzicami dzieliły się wiedzą z zakresu ochrony środowiska przyrodniczego. Tworzyły komentarze dotyczące pór roku typu: Za co lubimy lato? jesień? rozwiązywały zagadki przyrodnicze, śpiewały piosenki o ochronie środowiska. Wychodząc na spacer i wycieczki bliżej poznawały różne środowiska (pole, las, rzeka, łąka, ogród). Poprzez bezpośredni kontakt z przyrodą dzieci emocjonalnie odczuwały potrzebę chronienia wszystkiego co wokół żyje i rośnie. Poznały zasady właściwego zachowania się w środowiskach przyrodniczych a m. in. w lesie (nie zaśmiecamy lasu, nie rozpalamy ognisk, nie hałasujemy, nie kaleczymy drzew, nie zrywamy nieznanych owoców leśnych i grzybów). Uczyły się ochrony środowiska naturalnego przed zanieczyszczeniem (dymiące kominy z fabryk, spaliny z samochodów, ścieki płynące do rzeki, śmieci, nawozy) poprzez literaturę oraz cykl zajęć z tego zakresu. Dużą pomocą w realizacji zagadnień z tego zakresu okazały się pozycje: „Ten piękny tajemniczy świat”, „O tym jak fabryka mała, okolicę zatrucić chciała”, „O tym jak turyści mali, pożar w lesie wywołali”, „O tym jak do pięknej rzeki człowiek wpuścił brudną ścieki”, „Z ludźmi i przyrodą” H. Kruk z rozdziału „Chroniąc przyrodę, chronimy człowieka”, „ Razem ze słońkiem” M. Kownackiej oraz plansze „Chrońmy przyrodę”.

Dużym zainteresowaniem wśród dzieci cieszyły się teatryki objazdowe w wykonaniu aktorów krakowskich takie jak: „Cztery córki Matki Natury”, „Przygody Żwirka i Muchomorka”, „Super ważna sprawa”, „Witaj wiosno”. Swoje wiadomości, wrażenia i spostrzeżenia dzieci wyrażały w różnych wytworach plastycznych i technicznych, czego dowodem są załączone zdjęcia.

Organizowane były spotkania z leśniczym, strażakami, którzy przekazywali niezbędną wiedzę na temat dbania o otaczający świat. W przedszkolu organizowana była akcja zbiórki makulatury i aluminiowych puszek w celu po-

zyskania surowców wtórnych, a co za tym idzie zgromadzenia funduszy na drobne zabawki dla dzieci. W miesiącu maju rozpoczęto akcję „Bateria”, której celem jest kształtowanie w świadomości dzieci konieczności dbania o nasze środowisko oraz zwrócenie uwagi na szkodliwość substancji zawartych w bateriach dla zdrowia człowieka i środowiska przyrodniczego. Dołączono scenariusz zajęć, wiersz pt. „List do dzieci” oraz humorystyczną ilustrację „Pochód baterijek”. Edukacja ekologiczna prowadzona już od najmłodszych lat uczy wrażliwości i odpowiedzialności za otoczenie przyrodnicze i przejawia się we właściwych postawach czego dowodem są następujące stwierdzenia dzieci: „Ile tu śmieci”, „Trzeba posprzątać”, „Kto to zrobił?”, „Jak tu brzydko”, „Posprzątajmy, wyrzućmy śmieci do kosza”. Jak widać już w przedszkolu można wprowadzać podstawowe elementy ochrony naturalnego otoczenia. Dziecko poznając przyrodę i podstawowe prawa nią rządzące, poznaje współzależności występujące w tym świecie, dostrzega czynniki sprzyjające i zagrażające rozwojowi przyrody. Zanim jednak zapoznamy dzieci ze skutkami złego gospodarowania na Ziemi, uczmy je dostrzegać piękno otaczającego nas świata przyrody, uczmy podziwiać to piękno i cieszyć się nim.

Jadwiga JASUBA
Maria POCHOPIEŃ
Maria ŚWIATŁOŃ
Maria Teresa ŚWIATŁOŃ
Jadwiga ŻAK

Przedszkole Samorządowe nr 2 Sułkowice

Folder Przedszkola Samorządowego nr 2 w Sułkowicach

Aby przybliżyć lokalnemu środowisku działalność naszej placówki postanowiono stworzyć folder. W tym celu dokonywano systematycznej dokumentacji fotograficznej utrwalającej ważniejsze wydarzenia z życia przedszkola.

W ciągu całego roku szkolnego rodziny naszych wychowanków miały możliwość zapoznania się z bieżącymi ciekawostkami dotyczącymi funkcjonowania środowiska przedszkolnego, których odzwierciedleniem były wykonane zdjęcia. Widoczna radość i zainteresowanie ze strony rodziców i bliskich była dowodem na ich atrakcyjność i ciekawość. Przybliżały codzienne sytuacje z życia przedszkolnego. Na koniec roku szkolnego w miesiącu czerwcu 2004 wykonano gazetkę informującą środowisko lokalne o całokształcie pracy przedszkola, która składała się z dwóch części: fotograficznej i plastycznej.

Fotograficzna została zatytułowana: „Jak minął przedszkolny rok 2003\2004”, w której znalazły się zdjęcia z krótkim komentarzem. Druga część gazetki zatytułowana: „Rok przedszkolny w wytworach dziecięcych” zawierała prace plastyczno-techniczne wykonane różnymi technikami przez dzieci w ciągu całego roku.

Jadwiga ŻAK
Maria Teresa ŚWIATŁOŃ

Podziękowanie

Z okazji Dnia Dziecka zorganizowaliśmy imprezę dla dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy Sułkowice. Głównym organizatorem imprezy był Zarząd Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Sułkowicach przy współudziale Ośrodka Pomocy Społecznej, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Kolonja”, Grupy Środowiskowej.

Spotkanie rozpoczęła pani Danuta Kostowa - Suwaj, która w imieniu organizatorów przywitała dzieci, sponsorów i władze gminy.

Następnie dzieci ze szkoły podstawowej zaprezentowały spektakl taneczny przygotowany przez panie Halinę Przała i Danutę Kostową - Suwaj pt. „Śpiąca Królowa” oraz grupa taneczna „Retro-bis” z gimnazjum układy taneczne.

Wolontariusze bawili się z dziećmi niepełnosprawnymi, a rodzice zostali zaproszeni na poczęstunek i rozmowy z władzami gminy i pracownikami OPS .

Na zakończenie wręczono dzieciom paczki, które zostały zakupione dzięki hojności naszych sponsorów, których wymieniamy w kolejności alfabetycznej.

Betoniarnia WiD-Bet Wiesław i Dorota Biela

Fabryka Narzędzi KUŹNIA SA. Dyr. Jan Ostafin

Firma Handlowa METAL-POL Józef Niedźwiedz

Firma Produkcyjno-Handlowa BETIX Krzysztof Betlej

Producent Narzędzi JUCO Janusz i Wiesław Światłóń

Przychodnia Medycyny Rodzinnej Aleksandra i Janusz Zarzeczy

Sklep spożywczo-monopolowy Piotr Kufrej SUŁ-MET Kazimierz Skorut

WITA- MED Andrzej Miś

Wszystkim Sponsorom za wsparcie finansowe w imieniu dzieci bardzo gorąco dziękuję.

Stanisława SROKA

KULTURA



KOŁA ZAINTERESOWAŃ

Ośrodek Kultury w Sułkowicach przyjmuje zapisy do następujących kół zainteresowań w roku szkolnym 2004/2005:

- * plastycznego
- * orkiestry dętej
- * teatralno - recytatorskiego
- * tanecznego „Retro” oraz ZPiT „Elegia”
- * szachowego
- * chóru
- * tenisa stołowego
- * tańca towarzyskiego

PARTNERSTWO POLSKO-FRANCUSKIE

Wyniki konkursu plastycznego na plakat pt. Partnerstwo polsko-francuskie

Jury w składzie Wojciech Madej, Jolanta Świątłoń oceniło 153 prace.

I miejsce Mariusz Kania

Wyróżnienia: Marta Szczurek, Karolina Kania, Ewelina Bielarz, Piotr Kostował, Joanna Socha.

Wydawca:

Rada Miejska w Sułkowicach
Redaktor naczelny: Stefan Bochenek
www.sbochenek.republika.pl
e-mail: stefan_bochenek@poczta.fm

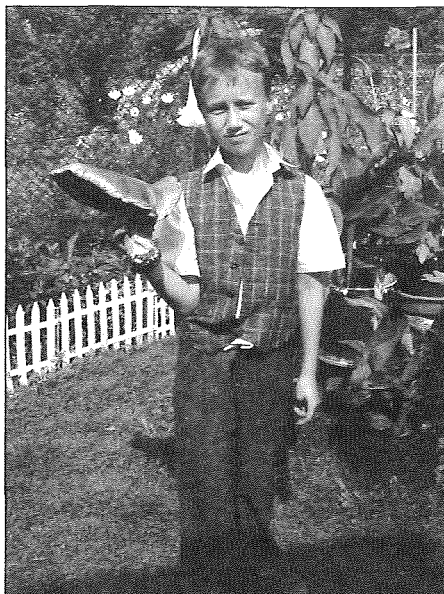
Adres redakcji:

Urząd Miejski, Rynek 1,
32-440 Sułkowice, tel./fax 272 14 22
e-mail: klamra@sulkowice.pl
www.sulkowice.pl

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów bez uprzedniego powiadomienia autora. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Skład komputerowy:
Łukasz Gagulski - tel. 503 773 773
www.maxservice.prv.pl

Druk „Styl” Zakład Poligraficzny
31-344 Kraków, ul. Ojcowska 1
tel./fax: (012) 626 33 42



KONKURSY

Przypominamy o trwaniu konkursów :

- na najcieńszego grzyba sezonu 2004
- plastycznego
- fotograficznego

Czekają cenne nagrody.

Na zdjęciach największe do tej pory okazały prawdziwków.

KAFEJKA INTERNETOWA

Ośrodek Kultury zaprasza do kafejki internetowej, która czynna jest od poniedziałku do piątku od 8⁰⁰ do 22⁰⁰, a w soboty i niedziele od 16⁰⁰ do 22⁰⁰

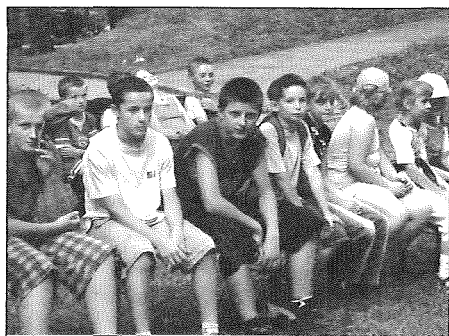
WYJAZDY NA BASEN

Informujemy również, że organizujemy wyjazdy na basen kryty do Myślenic.

Zapisy przyjmujemy w Ośrodku Kultury codziennie od 8⁰⁰ do 20⁰⁰ przez cały wrzesień. Przyjdź, zapytaj!!!

Dyrektor Ośrodka Kultury
Krzysztof TROJAN

Koniec Akcji „Lato”



Ogniskiem w parku DPS Harbutowice zakończyła się Akcja „Lato”. Skorzystało z niej przeszło 200 dzieci w całej gminie.

fol. Krzysztof Trojan

RADOŚĆ BEZ ALKOHOLU

1 sierpnia br. dzieci z terenu miasta i gminy Sułkowice uczestniczące w półkolonii „Radość bez alkoholu – wakacje dla wszystkich” przygotowały i wzięły udział w uroczystym apelu pt. Budowanie trzeźwości.

Celem imprezy było uświadomienie dzieciom, jaka jest rola dorosłych w budowaniu trzeźwego społeczeństwa, uczenie podejmowania decyzji związanych z odmową oraz nabywanie tej umiejętności, przekonanie dzieci, że w razie problemów mogą zwrócić się o pomoc do dorosłych. Próba przełamania leku, strachu, wstydu w obronie własnej osoby w chwili powiedzenia: Nie... nie piję!

Program imprezy był przygotowany tak, aby wypoczynek i zabawę połączyć z elementami profilaktyki.

Happening rozpoczął się pięknym, nie-dzielnym porankiem, o godzinie 9-tej – uczestnicy akcji w kolorowym pochodzie przemarszerowali z uśmiechem i śpiewem na ustach z terenów sportowo – rekreacyjnych przy Gimnazjum w Sułkowicach na Rynek pod Pomnik w wascie opiekunów i policji.

Po przywitaniu i apelu porannym dzieci stanęły w kręgu, a na placu grupa czirlierek tańczyła układ z kolorowymi kiściami wstążek. Po ich występie dzieci wyrzuciły w górę kolorowe kwiaty, wznosząc okrzyk radości i łączenia się w budowanie trzeźwości z osobami dorosłymi.

O godzinie 9.30 delegacja wręczyła władzom miasta uroczysty zwój bristolu, w którym prosiła o pomoc w budowaniu trzeźwej i radosnej Gminy Sułkowice. Po głośnym odczytaniu treści dzieci wraz z przedstawicielami władz samorządowych przybiły zwój apelu do drzwi szkoły podstawowej.

Po zakończeniu uroczystości przy Pomniku nastąpił uroczysty przemarsz dzieci do kościoła, na mszę o godzinie 10-tej, odprawioną w intencji trzeźwości. Cały kościół napełniony był radością, a dzieci przez śpiew składały podziękowania i prosiły o budowanie zdrowego i trzeźwego społeczeństwa.

Msza Święta była ostatnim punktem tej uroczystości.

Sądzymy, że cel happeningu został w znacznym stopniu osiągnięty. Mamy nadzieję, że owoce naszej pracy wkrótce dadzą oczekiwane efekty.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom, władzom samorządowym, księdzu, organizatorom, dyrekcji Ośrodka Kultury za nagłośnienie, opiekunom, a szczególnie dzieciom za olbrzymi entuzjazm, przygotowanie apelu, przystrojenie kościoła, przygotowanie liturgii słowa.

Kierownictwo półkolonii



Na festynie nie brak atrakcji dla najmłodszych

26 lipca na terenie Zespołu Placówek Oświatowych w Krzywaczce odbył się kolejny już festyn organizowany przez Radę Rodziców. Jak zwykle nie brakowało atrakcji. Jedynym mankamentem tegorocznej imprezy była zmienna pogoda.

Tegoroczny festyn był czwartym z kolei. Jak zwykle odbył się w pierwszą sobotę po zakończeniu roku szkolnego. Termin ten jest najlepszym, jaki udało nam się wybrać. Przede wszystkim koniec czerwca i początek lipca to dni, kiedy najbardziej można spodziewać się dobrej pogody. Poza tym festyn organizowany jest głównie jako nagroda dla uczniów za całoroczną pracę, a tę najlepiej nagradzać właśnie na końcu roku szkolnego – mówi Marek Lijewski, dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Krzywaczce.

Jak co roku imprezę podzielono na dwie części. Pierwszą stanowiła prezentacja efektów całorocznej pracy szkoły, dorobku

uczniów w postaci dyplomów, medali i pucharów.

Druga część to zabawa dla dorosłych, rozpoczynająca się późnym wieczorem i trwająca do świtu.

Podczas imprezy nie brakowało atrakcji w postaci występów uczniów i orkiestry dętej, a także konkursów z nagrodami. Z roku na rok staramy się coś zmienić, dodać, aby impreza bardziej przyciągała ludzi. W tym roku

udało się m.in. zaprosić orkiestrę dętą, zorganizować pokaz kick boxingu, konkursy rowerowy i wspinaczkowy – stwierdza pan Lijewski. Jak co roku prowadziliśmy także sprzedaż książek oraz prac uczniów naszej szkoły.

Zapytany o plany na przyszły rok pan Marek odpowiada:

Cały czas staramy się uatrakcyjnić nasz festyn. W przyszłym roku planujemy zorganizować wyścig kolarski MTB, który stanowiłby niewątpliwie jedną z największych atrakcji festynu. Trudno jednak mówić o bliższych szczegółach, ponieważ prace przy organizacji imprezy rozpoczynamy dopiero z końcem marca a więc za ponad pół roku. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim pracownikom i uczniom naszej szkoły za wielkie zaangażowanie w organizację imprezy.

Festyn – zdaniem dyrektora Lijewskiego, to nie tylko promocja dla szkoły, ale i dla wsi, dlatego też cały czas staramy się korzystać ze zdobytych doświadczeń.

Mam nadzieję, że z każdym rokiem ludzie będą coraz chętniej przychodzili, szczególnie na pierwszą część imprezy, aby zobaczyć to co uczniom udało się wypracować przez cały rok. Obecnie na zabawie do późnej nocy zostaje z nami ponad sto osób, chcielibyśmy jednak poprawić i ten wynik.

Zachęcając mieszkańców Krzywaczki do przyścia na festyn pan Marek mówi:

Festyn jest jedyną tego rodzaju imprezą gdzie możemy pochwalić się naszymi osiągnięciami, dlatego też zachęcam wszystkich do odwiedzenia nas za rok i zobaczenia tego co uda się szkole wypracować przez kolejnych 10 miesięcy.

Do zobaczenia na festynie w przyszłym roku.

Jakub PIĄTEK
(tekst i fot.)

Drugi oddech piłkarzy Gościbi

Na rozpoczynający się w dniu 14 sierpnia nowy sezon piłkarski 2004/2005 Zarząd sekcji piłki nożnej KS Gościbi wyznaczył dla drużyny piłki nożnej seniorów bardzo ambitne cele.

Celami tymi są:

1. Zmiana stylu gry i zachowania (fair play) zawodników na meczach.
2. Poprawa jakości widowiska podczas meczy rozgrywanych na stadionie Gościbi.
3. Awans drużyny do IV ligi.

Dla tych realizacji celów zarząd podjął też odpowiednie decyzje kadrowe i organizacyjne.

Z dniem 19.07.2004 podpisano umowę z Leszkiem Tobikiem, trenerem piłki nożnej kl. I do prowadzenia drużyny seniorów w sezonie 2004/2005.

Wzmocniono osobowy skład drużyny o 6 nowych zawodników, którymi są: Janusz Ślaziak, Daniel Klimas, Dariusz Profic, Aleksander Kasiarz, Marcin Bochenek, Marcin Jaworski.

Obecnie regularnie trenuje i jest do dyspozycji trenera 22 wyselekcjonowanych zawodników drużyny seniorów.

Ustalono, że wszystkie mecze rozgrywane na stadionie Gościbi będą się odbywały w niedzielę zawsze o godz. 11⁰⁰.

Opracowano i podpisano regulamin motywacji zawodników.

Aktualnie regularnie trenuje 150 piłkarzy zrzeszonych w drużynach i grupach wiekowych młodzików, trampkarzy młodszych, trampkarzy starszych, juniorów, seniorów.

Podpisano 3 następane umowy o współpracy ze sponsorami tj. Przedsiębiorstwem Remontowo - Budowlanym De-ka-bud z Krakowa, Sklepem Spożywczym Kazimierza Ciapały w Sułkowicach, Firmą Handlową Taurus Mirosław Pitali w Sułkowicach.

Wszystkie te decyzje zarząd podjął po wcześniejszym omówieniu ich z głównymi sponsorami (Fabryka Narzędzi Kuźnia S.A., Producent Narzędzi Juco, Tartak w Jasienicy, Zakład Wędliniarski K i T. Łaski, Sklep Motoryzacyjny Auto- Alfa, Sklep Spożywczy Koala, Firma Handlowo-Usługowa Inwest-Dom, Firma Remontowo z Budowlana Energo-Dom).

Zarząd pod przewodnictwem Edwarda Łaskiego patrzy z optymizmem w najbliższą przyszłość i ma ambicje nawiązania do najlepszych kart z historii piłki nożnej w Sułkowicach.

Zarząd Sekcji Piłki Nożnej
KS Gościbi Sułkowice



Występy uczniów



Festyn to promocja zarówno dla szkoły jak i całej Krzywaczki

SPORT



Tadeusz Goryl

Paralotnie nad Sułkowicami

Tadeusz Goryl i Tomasz Stręk z Sułkowic pasjonują się lotami na paralotni.

Szczegóły w następnym numerze.



Tomasz Stręk



PIŁKA NOŻNA W RUDNIKU



Szanowny Panie Redaktorze!

Zapewne wie Pan, że dwa lata temu zorganizowałem w Rudniku najpierw nieformalnie, obecnie już jako zrzeszoną, grupę męskiej młodzieży, chętnej do sportowego wykorzystywania swojej młodości. Na prośbę kilku chłopców z ulicy Słonecznej jako świeży mieszkaniec tej ulicy, zająłem się trenowaniem chłopców. Z czasem grupa chętnych rozrosła się i liczy już ponad 30 juniorów z Rudnika, Harbutowic, Jasienicy, Biertowic oraz Sułkowic.

Od początku wielkim sprzymierzeńcem tej sprawy był Pan Burmistrz Sułkowic Józef Mardaus. Dużą pomoc zaoferowała Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego w Sułkowicach w osobach Pani Dyrektora oraz Pana Dyr. Piotra Pukli, którzy pozwolili na wykorzystanie sali gimnastycznej w okresie zimowym na treningi.

Ja zajmuję się grupą społecznie, organizuję treningi, sparingi, mecze, rejestrowanie, sponsorowanie strojów do treningów, dbam, by chłopcy mieli wodę do picia, by po spotkaniu boisko było czyste, by młodzież zachowywała się kulturalnie itp.

Życzliwość Gminy Sułkowice oraz Sołectwa Rudnik pozwoliły zakupić dwa komplety strojów piłkarskich. Jak się w nich prezentują, widać na załączonych zdjęciach.

Piszę do Pana, by zainteresować problematyką ducha społecznego, dużym zainteresowaniem młodzieży, która w ten sposób ma możliwość spędzania czasu bez przemocy, alkoholu, papierosów czy narkotyków. Sądzę też, że wielką radością i prestiżem stałoby się wydanie w którejś wspaniałej „Klamrze” paru słów i fotek na ten temat.

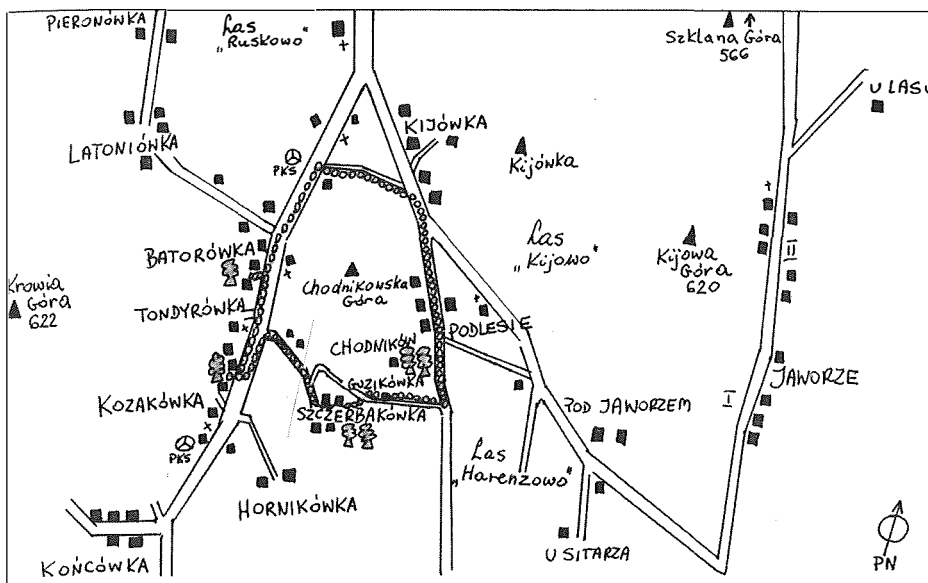
Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy są życzliwi mnie, organizatorowi tej grupy oraz chłopcom, którym nawet deszcz nie przeszkadza w treningach. (...)

Rudnik, 29.07.04

Jerzy GOLCZYK



TURYSTYKA



NIE TYLKO CISY RACIBORSKIEGO

Wędrówkę rozpoczynamy od przystanku PKS Harbutowice Kijówka. Przechodzimy przez jezdnię kierując się czarnym szlakiem turystycznym. To szlak łącznikowy prowadzący od niebieskiego z osiedla Ruskówka na Bieńkowską Górę. Przechodzimy niewielki lasek. Tutaj przechodząc przez drewniany mostek możemy zobaczyć połączenie dwóch potoków: Harbutówki Wschodniej (Podlesianki) oraz Harbutówki (właściwej). Dochodzimy do asfaltowej drogi z rozwidleniem Jaworze-Cisy Raciborskiego. Kierujemy się oczywiście w kierunku cisów. Dochodzimy do osiedla Podlesie zwanego też „Pod Smrekami”. Jest to część domostw, które po pożarze w 1961 roku osiedla Chodników musiała się tutaj podbudować.

Idziemy ciągle czarnym szlakiem. Przed nami pojedyncze domy i zaczynające się piękne widoki. Po lewej stronie las „Kijowo”. Nazwa od góry Kijówka (Kijowa Góra 620 m n.p.m.). Na wprost Bieńkowska Góra a pomiędzy przepiękna przełęcz z domami na Jaworzu. To pasmo Babicy (727 m n.p.m.) środkowej części Beskidu Średniego zwanego też Makowskim.

Idąc w górę dochodzimy do osiedla **Chodników** ze słynnymi cisami Raciborskiego. Na naszej trasie są to pierwsze okazy drzewostanu cisa pospolitego (*Taxus Baccata* L.). Konieczny odpoczynek. Czytamy tablicę informacyjną, z której dowiadujemy się o historii cisów im. prof. Mariana Raciborskiego, o pożarze w 1961 roku, który prawie doszczętnie strawił zagrodowe osiedle. Cud, że cisy uratowano. Po drugiej stronie mapa „Beskid Makowski Grupa Koskowej Góry, obok trójdzielne logo Harbutowic z drzewem cisowym na wzgórzu, narzędziami rolniczymi wykonywanymi dawniej w Harbutowicach oraz koroną. Do czasów rozbiorów Harbutowice były wsią królewską w starostwie lanckorońskim.

Jesteśmy na wysokości 502 m n.p.m. Cis po lewej to okaz żeński. Jego obwód 3 metry, wiek według różnych badań 670,1000 lub 1200 lat. Jest najstarszym drzewem cisowym w Polsce. Owocuje wczesną jesienią. Nasiona czarne w czerwonej osnowce. Drugi cis, znacznie młodszy to okaz męski. Kwieciami pokrywa się na wiosnę. Dawniej okoliczna ludność dodawała gałązki cisa do palm wielkanocnych. W średniowieczu natomiast drewno cisowe było bardzo cenione z uwagi na swe właściwości, twardość i sprężystość. Zwane „staropolskim żelazem” służyło do wyrobu broni, luków i kusz.

Po odpoczynku kierujemy się dalej czarnym szlakiem w kierunku południowym. Przepiękne widoki. Po lewej Kijówka, Jaworze, Bieńkowska Góra. Bliżej las „Harenzowo”. Na prawo Krowia Góra (622 m n.p.m.). Bliżej zabudowania osiedli Guzikówka, Szerbakówka, Hornikówka, przełęcz na Końcówce. Niżej Kozakówka, Tondyrówka, Batorówka. To teren naszej wędrówki.

Dochodzimy dalej drogą wśród pól i tu (uwaga!) zegnamy czarny szlak turystyczny. Skracamy w prawo w trawiastą drogę prowadzącą do osiedla Guzikówka. Po prawej widok na szczyt Chodnikowskiej Góry. W dali Krowia Góra z osiedlami: Latoniówka, Pieronkówka, Ruskówka. Przechodzimy zabudowania Guzikowskiego Potoku. Dochodzimy do kotłiny Guzikowskiego Potoku. Tutaj po małym odpoczynku (wspaniały chłód) przechodzimy na drugą stronę potoku.

Idziemy dalej leśną ścieżką i następny Szerbakowski Potok. Przechodzimy, idziemy dalej nieco podmokną trawiastą ścieżką. Dochodzimy do **Szerbakówki**. Tutaj dwa kolejne cisy uznane za zabytki przyrody. Są znacznie młodsze od wcześniej oglądanych. Po chwilowym odpoczynku oglądamy drewnianą zabudowę osiedla.



Owoce cisa

Ruszamy drogą w kierunku północnym. Przed nami wspomniana wcześniej Krowia Góra z niżej położonymi osiedlami. Dochodzimy do uroczego miejsca zwanego „Ranczo” z osiedlem domków letniskowych. Zakrećmy serpentyną w kierunku doliny potoku Harbutówka. Przechodzimy mostek. Jesteśmy na asfaltowej drodze z Harbutowic do Bieńkówki. To osiedle Batorówka. Trzysta metrów niżej przystanek PKS Harbutowice Kijówka, początek naszej wędrówki. Skracamy w lewo w górę drogi do Bieńkówki.

Po prawej osiedle Tondyrówka. Idziemy dalej, dochodzimy do osiedla **Kozakówka**. Widzimy już pojedynczy okaz cisa. Podchodzimy bliżej. Troszkę ciasno. Musimy pamiętać, że gdyby nie zabudowania domów i mieszkający ludzie, to prawie pewne, że tych 6 cisów by już nie było (wandalizm). Rozglądamy się. Piękne widoki. Chodnikowska Góra, Kijówka (Kijowa) z przełęczą na Jaworzu. Spadające zbocza Bieńkowskiej Góry.

Wracamy w dół. To dwutorowy przebieg trasy. Mijając Tondyrówkę dochodzimy do **Batorówki**. Obok kapliczki skracamy w lewo w betonową drogę prowadzącą w głąb osiedla. Przed nami ostatni okaz drzewa cisowego. Obok milenijna kapliczka.

Jaką historię by nam te drzewa opowiedziały? Ile pokoleń przeminęło, a one trwają. Niczym święte drzewa wśród starożytnych Słowian. Niemi świadkowie dawnej Puszczy Karpackiej.

Wracamy do drogi asfaltowej. Obok prywatny sklep spożywczy. Dochodzimy do pięknie położonego przystanku PKS Harbutowice Kijówka.

Koniec wędrówki.

Piotr GOLONKA
(tekst i mapa)

OCHRONA ŚRODOWISKA W FABRYCE NARZĘDZI „KUŹNIA” S.A.

Celem publikacji jest praktyczne przedstawienie Systemu Zarządzania Środowiskowego w Fabryce Narzędzi „Kuźnia” S.A. na etapie projektowania, wdrażania, utrzymania i jego doskonalenia, zgodnie z wymaganiami normy PN – EN ISO 14001.

Przedmiot działalności Fabryki

Przedmiotem działalności F.N „Kuźnia” S.A jest projektowanie, produkcja i sprzedaż narzędzi, odkuwek matrycowanych, złącz do rusztowań budowlanych.

Gospodarcze korzystanie F.N „Kuźnia” ze środowiska (dane za rok 2003)

Emisja zanieczyszczeń gazowych 19,4 ton

Emisja pyłów 5,9 ton

Opady przemysłowe składowane na wysypisku 11,6 ton

Ścieki sanitarne i przemysłowe 11.150 m³ z tego:

7.200 m³ sanitarne

3.950 m³ wody przychłodnicze

Przyczyny podjęcia decyzji o wdrożeniu ISO 14001

Fabryka Narzędzi „Kuźnia” S.A w Sułkowicach jest spadkobierczynią wielowiekowej tradycji sułkowskich kowali. Swój rodowód wywodzi od Towarzystwa Kowali założonego w 1887 roku, na bazie którego od 1908 r. funkcjonuje do dzisiaj jako spółka akcyjna. W całym okresie swojej działalności „Kuźnia” przechodziła różne formy własności. Dzisiaj fabryka to największy producent narzędzi ręcznych w kraju.

W grudniu 2002 roku utworzona Grupa Kapitałowa wykupiła akcje fabryki należące do NFI i Skarbu Państwa pozostając nadal spółką akcyjną. Nowi właściciele postawili sobie za cel zmianę wizerunku zakładu. Rozpoczęto na szeroką skalę zmiany w technologii produkcji, w wyniku których wyeliminowano niebezpieczne związki chemiczne. Duży nacisk położono na doskonalenie jakości produkowanych wyrobów, poprawę stanu technicznego infrastruktury zakładu, bezpieczeństwa pracy.

Ambicją nowych właścicieli jest, aby „Kuźnia” była przyjazna środowisku, w którym funkcjonuje.

Decyzja

Nic zatem dziwnego, że nowi właściciele „Kuźni” stawiając sobie takie cele nie zwlekając podjęli w styczniu 2004 r. decyzję o opracowaniu, wdrożeniu i certyfikowaniu Systemu Zarządzania Środowiskowego w FN „Kuźnia” S.A.

- Podstawowy cel systemu to stała poprawa, będąca procesem udoskonalenia S.Z.Ś prowadzącego do osiągnięcia poprawy całociowych wyników środowiskowych, zgodnie z wytyczoną przez F.N „Kuźnia” S.A „Polityką ekologiczną” realizowany jest w 5 etapach.

Pierwsza i jak na razie jedyna wersja Polityki Ekologicznej została podpisana 15.02.2004. oraz wydana w postaci plakatów rozwieszonych na widocznych miejscach w zakładzie. Treść jej została również opublikowana na stronach internetowych FN „Kuźnia” S.A. Poniżej zamieszczono cały jej tekst.

POLITYKA EKOLOGICZNA

Przedmiotem działalności Fabryki Narzędzi „Kuźnia” S.A jest projektowanie, produkcja i sprzedaż narzędzi, odkuwek matrycowanych, złącz do rusztowań budowlanych.

Głównymi celami działalności F.N. „Kuźnia” S.A w zakresie ochrony środowiska są:

1. Produkcja i dostarczenie wyrobów przyjaznych dla środowiska o jakości spełniającej wymagania i oczekiwania naszych aktualnych i potencjalnych klientów.

2. Systematyczne zmniejszanie szkodliwego wpływu naszej działalności na środowisko, biorąc za punkt wyjścia obowiązujące w tym zakresie przepisy i regulacje prawne.

Politykę ekologiczną realizujemy poprzez:

* doskonalenie procesów technologicznych i modernizację urządzeń, zmierzających do poprawy jakości wyrobów oraz zmniejszenia szkodliwego wpływu na środowisko,

* kierowanie się kryteriami ekologicznymi przy projektowaniu nowych wyrobów i modernizacji wyrobów aktualnie produkowanych,

* podnoszenie świadomości ekologicznej pracowników poprzez systematyczne szkolenia, stosownie do potrzeb funkcjonującego S.Z.Ś,

* racjonalne wykorzystywanie zasobów naturalnych, energii i paliw w realizowanych procesach produkcyjnych,

* selektywne gromadzenie i magazynowanie odpadów poprodukcyjnych i opakowaniowych

* nieustanne doskonalenie wdrożonego Systemu Zarządzania Środowiskowego, który jest zgodny z wymaganiami normy PN – EN ISO 14001

Polityka ta jest jawna i udostępniona wszystkim stronom zainteresowanym naszą działalnością

Przyjęte zobowiązania realizowane są przez wszystkich pracowników FN „Kuźnia” S.A, a odpowiedzialnym za realizację tej Polityki jest Dyrektor Naczelny Fabryki.

Sułkowice, dnia 15.02.2004 r.

Podpisał: Prezes Zarządu

Dyrektor Naczelny mgr inż. Jan Ostafin

Planowanie Aspekty środowiskowe

Jednym z najistotniejszych elementów wdrożenia i funkcjonowania normy ISO 14001 jest właściwa identyfikacja aspektów środowiskowych.

Na podstawie przeprowadzonego w naszej Fabryce wstępnego przeglądu środowiskowego zidentyfikowano 60 aspektów środowiskowych związanych z działalnością i wyrobami Fabryki.

Następnie zgodnie z zatwierdzoną procedurą S.Z.Ś i przyjętymi kryteriami oceny sporządzono rejestr znaczących aspektów środowiskowych występujących w FN „Kuźnia” S.A.

Na dzień dzisiejszy w rejestrze tym zanotowano 35 znaczących aspektów środowiskowych, które podlegają monitorowaniu i są nadzorowane w ramach wdrożonego w Fabryce Systemu Zarządzania Środowiskowego.

Wymagania prawne:

W F.N. „Kuźnia” S.A nadzorowane są w ramach S.Z.Ś następujące rejestry:

1. Rejestr wymagań prawnych z zakresu ochrony środowiska dotyczących działalności FN „Kuźnia” S.A i jej wyrobów.

2. Lista wymagań prawnych i innych wymagań z zakresu ochrony środowiska, dotyczących F.N „Kuźnia” S.A.

3. Rejestr norm z zakresu ochrony środowiska i innych dotyczących działalności i wyrobów produkowanych w F.N „Kuźnia” S.A.

4. Rejestr skarg i wniosków obywateli dotyczących oddziaływania FN „Kuźnia” S.A na środowisko.

5. Rejestr znaczących aspektów środowiskowych występujących w F.N „Kuźnia” S.A.

6. Rejestr odpadów występujących na terenie FN „Kuźnia” S.A.

Rejestry te są nadzorowane i aktualizowane nie rzadziej niż co pół roku lub po każdym ukazaniu się nowych rozporządzeń / zarządzeń administracji państwowej, terenowej.

Cele, zadania, Program Zarządzania Środowiskowego

Realizowane są zgodnie z zatwierdzoną procedurą S.Z.Ś. Na podstawie przyjętych w Polityce Ekologicznej FN „Kuźnia” S.A ogólnych celów dotyczących środowiska opracowano w FN „Kuźnia” S.A :

- Wykaz celów szczegółowych dotyczących ochrony środowiska,

- Program Zarządzania Środowiskowego na lata 2004/2005

A oto przykład naszych szczegółowych celów środowiskowych na 2004 r:

1. Zmniejszenie ładunków zanieczyszczeń w ściekach socjalno – bytowych odprowadzanych przez kanalizację miejską do rzeki - o 90%.

2. Zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza z emitorów Nr 16 zainstalowanych w wydziale Kuźni - o 8%.

3. Ograniczenie negatywnego oddziaływania procesów technologicznych na środowisko poprzez zmniejszenie ilości ścieków niebezpiecznych typu NaOH w postaci płynnej i stałej, będących wynikiem procesu oksydowania wyrobów - o 70%.

4. Wdrożenie selektywnego gromadzenia odpadów poprodukcyjnych i opakowaniowych w wydziałach: PK, PM, PR, TG, GN, TR, SW, ZM, JK. - selekcjonowanie 12 grup odpadów.

5. Zmniejszenie zużycia stali węglowej w procesie produkcyjnym wyrobów w przeliczeniu na 1 tonę wyprodukowanych wyrobów - o 2%.

6. Dalsze podnoszenie świadomości ekologicznej wśród pracowników F.N. „Kuźnia” S.A - wg opracowanego w 2004 r. planu szkoleń.

OCHRONA ŚRODOWISKA W FABRYCE NARZĘDZI „KUŹNIA” S.A.

Wdrożenie i funkcjonowanie S.Z.Ś.

Struktura organizacyjna i odpowiedzialność

Zagadnieniem Ochrony Środowiska zajmują się w FN „Kuźnia” S.A.:

- Kierownik działu Głównego Mechanika i Energetyka
- Specjalista ds. Ochrony Środowiska
- Pełnomocnik Dyrektora Naczelnego ds. Systemu Zarządzania Środowiskowego
- Kierownicy K.O w ramach posiadanych kompetencji i przydzielonego zakresu zadań środowiskowych

Szkolenie, świadomość, kwalifikacje

Szkolenie z zakresu Systemu Zarządzania Środowiskowego zrealizowano w Fabryce systemem kaskadowym.

Najwyższe Kierownictwo, Kierownicy i Mistrzowie Działów i Wydziałów Fabryki zostali przeszkoleni z zakresu wymagań normy ISO 14001 przez wykładowców Z.U.D i O „SYSTEM” S.C. Następnie Kierownicy wydziałów / działów wraz ze specjalistą ds. ochrony środowiska w Fabryce szkolili swoich podwładnych pracowników w zakresie wymagań prawnych i innych dotyczących ochrony środowiska obowiązujących w Fabryce. Łącznym szkoleniem objęto 435 pracowników Fabryki.

Wymiana informacji

Wedle posiadanej procedury, zakład zobowiązany jest odpowiedzieć na każde pytanie dotyczące jego oddziaływania na środowisko. Jeżeli pytanie zadał pracownik Fabryki, wówczas otrzyma odpowiedź bezpośrednio.

Aby działania proekologiczne podejmowane w FN „Kuźnia” S.A. były szerzej znane, Fabryka będzie informować społeczność lokalną na łamach prasy w formie ukazującego się co roku dodatku specjalistycznego w gazecie „Klamra” pt. „Ochrona środowiska w FN „Kuźnia” S.A.

Dokumentacja i nadzór nad dokumentacją S.Z.Ś.

W skład dokumentacji S.Z.Ś w FN „Kuźnia” S.A wchodzi:

Księga zintegrowanego systemu zarządzania jakością i środowiskiem

- Ogólna informacja o zakładzie i systemach,
- Schemat organizacyjny i zakresy odpowiedzialności kierownictwa,
- Ustanowienie zakresu działania w poszczególnych punktach systemów i powołania dokumentacji związanej.

Procedury

- Systemu Zarządzania Środowiskiem,
- Systemu Zarządzania Jakością związane z Systemem Zarządzania Środowiskiem,

Instrukcje

- Instrukcje Ratownictwa na wypadek pożaru,
- Instrukcje robocze zawierające środowiskowe rozdziały, znajdujące się pod nadzorem Systemu Zarządzania Środowiskowego.

Nadzór Operacyjny

W tym punkcie planujemy działania związane z aspektami znaczącymi tak , aby mieć pewność, że są zgodne z przyjętą polityką ekologiczną, stosowanymi regulacjami prawnymi oraz wyznaczonymi celami i zadaniami środowiskowymi.

Bieżący nadzór nad działalnością F.N. „Kuźnia” S.A. mającą wpływ na środowisko jest realizowany poprzez :

- Instrukcje robocze opisujące szczegółowe zasady postępowania dla poszczególnych stanowisk bądź obszarów, włącznie z zasadami konserwacji maszyn i urządzeń,
- Plany zarządzania środowiskiem w procesach produkcyjnych,
- Program Zarządzania Środowiskowego obejmujący cele środowiskowe wyznaczone do realizacji,
- Plan ochrony ppoż. określający ogólne zasady postępowania odnoszące się do bezpieczeństwa ppoż. obowiązujące w FN „Kuźnia” S.A.

Przygotowanie i reakcja na sytuacje awaryjne

FN „Kuźnia” S.A, zgodnie z obowiązującymi przepisami posiada opracowany Plan Ratowniczy określający sposób postępowania na wypadek pożaru lub innego miejscowego zagrożenia. Plan ten jest podstawowym dokumentem dla Państwowej Straży Pożarnej prowadzącej akcje ratowniczą na terenie zakładu oraz służy pomocą dla służb zakładowych.

Ponadto każdy wydział w FN „Kuźnia” S.A na terenie którego istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia stanów awaryjnych posiada Wydziałową Instrukcję Ratownictwa określa ona szczegółowe zasady postępowania, strukturę organizacyjną oraz odpowiedzialności wszystkich stanowisk / lub jednostek zewnętrznych w razie wystąpienia w/w stanów. Dodatkowo 2 razy na rok prowadzone są ćwiczenia z zakresu bezpieczeństwa pożarowego sprawdzające stan przygotowania zakładu na sytuacje awaryjne.

Kontrola i działania korygujące

Monitorowanie i pomiary

Stosuje się do wszystkich operacji, procesów produkcyjnych oraz wszelkiej innej działalności mającej istotny wpływ na środowisko tj. nadzorowanie aspektów znaczących. Służy również do śledzenia wyników F.N „Kuźnia” S.A w zakresie ochrony środowiska ich zgodności z regulacjami prawnymi oraz do oceny zgodności osiągniętych wyników środowiskowych z założeniami zawartymi w wyznaczonych celach i zadaniami środowiskowych.

Rodzaje monitorowania w F.N „Kuźnia” S.A

1. Wielkość fizyczna np.: emisje, zużycie,
2. Zgodność z prawem – okresowe przeglądy rejestrów, aktów prawnych i innych dotyczących ochrony środowiska.
3. Zgodność z Celami i Zadaniami Środowiskowymi.

Zapisy

Zapisy są prowadzone w celu udowodnienia sprawnego funkcjonowania S.Z.Ś oraz wykazania zgodności z wymaganiami Normy ISO 14001. Do zapisów należą:

- raporty z auditów wewnętrznych i zewnętrznych,
- wyniki pomiarów,
- karty zmian, karty środowiskowe,
- itp.

Audity wewnętrzne

Na każdy kolejny rok Pełn. Dyr. ds. Z.S.Z.J i Ś opracowuje i zatwierdza Plan Auditów Wewnętrznych dotyczący oceny funkcjonowania wdrożonego w Fabryce S.Z.Ś.

A tak rozumiemy pojęcie auditu wewnętrznego:

- Weryfikacja, czy nasz System Zarządzania Środowiskiem jest zgodny z wymaganiami normy ISO 14001 oraz Polityki Ekologicznej F.N. „Kuźnia” S.A,
- Umożliwia poprawę systemu lub jego elementów poprzez realizację działań korygujących / zapobiegawczych,
- To nie jest kontrola ani inspekcja,
- Auditor jest osobą niezależną od personelu nadzoru na auditowanym obszarze
- FN „Kuźnia” S.A posiada grupę przeszkolonych w zakresie środowiska auditorów wewnętrznych, którzy wywodzą się z grona auditorów Systemu Zarządzania Jakością.

Przegląd kierowniczy

Raz do roku Dyrektor Naczelnny F.N „Kuźnia” S.A zwołuje Przegląd Kierowniczy. Każdorazowo zakres Przeglądu obejmuje:

- Dotychczasowy sposób budowy systemu oraz zgodność Normy 14001,
- Politykę Ekologiczną,
- Zatwierdzenie nowych i rozliczenie poprzednich celów i zadań środowiskowych,
- Sposób współpracy Systemów: Jakości i Środowiska,
- Program szkolenia dla kadry kierowniczej.

Ciągłe doskonalenie

F.N „Kuźnia” S.A zobowiązuje się do:

- Nieustannego doskonalenia procesów technologicznych i prowadzenia działalności produkcyjnej w sposób przyjazny dla środowiska oraz dla zdrowia i bezpieczeństwa pracy zatrudnionych pracowników,
- Ciągłego doskonalenia skuteczności wdrożonego systemu Zarządzania Środowiskiem, który jest zgodny z wymaganiami Normy PN – EN ISO 14001

Korzyści z wdrożenia Systemu Zarządzania Środowiskowego

1. Konkurencyjność – doskonalenie wizerunku zakładu.
2. Minimalizacja ryzyka – korzyści finansowe i prawne.
3. Oszczędności – redukcja kosztów: energii, odpadów, polisy ubezpieczeniowej.
4. Organizacja – zaangażowanie pracowników na wszystkich poziomach organizacji.

Opracował:

Pełnomocnik Dyrektora ds. Zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakością i Środowiskiem

mgr inż. Władysław MUCHA

SPORT

Piłka ręczna

KS GOŚCIBIA SUŁKOWICE

TERMINARZ ROZGRYWEK - I runda

4 IX

Zgoda Ruda Śl. – Sośnica Gliwice

Zagłębie Lubin – Pogoń Żory

Bystrzyca Lublin – Gościbia Sułkowice

AZS Gdańsk – Jelfa Jelenia Góra

Łącznościowiec Szczecin – Piotrcovia Piotrków

Start Elbląg – AZS Koszalin

11 IX

Gościbia – AZS Gdańsk

18 IX

Łącznościowiec – Gościbia

25 IX

Gościbia – Start

2 X

AZS Koszalin – Gościbia

9 X

Gościbia – Piotrcovia

16 X

Jelfa – Gościbia

30 X

Sośnica – Gościbia

4 XI

Gościbia – Pogoń

13 XI

Zgoda – Gościbia

4 XII

Gościbia – Zagłębie

Do chwili zamknięcia numeru gazety nie było wiadomo, jaką nazwę będzie miała ekstraklasowa drużyna szczypiornitek z Sułkowic. W terminarzu podaliśmy dawną nazwę. Trwają rozmowy ze sponsorami: Fabryką Mebli RYŚ, KUŹNIĄ, JUCO oraz innymi.

Na pewno nową zawodniczką jest reprezentantka Białorusi Natalia Arstiomenka. Grając poprzednio w Kolporterze Kielce, została najlepszą snajperką ekstraklasy.

Żadna piłkarka nie opuściła zespołu.

Zawodniczki codziennie ostro trenują pod kierunkiem Władysława Piątkowskiego, który chciał zostać menadżerem sekcji piłki ręcznej. Nie powiodły się próby zatrudnienia innego trenera. (B)

Foto: Stefan Bochenek



Natalia i Irina Arstiomenka



Przed treningiem w terenie

OGŁOSZENIA

Sport i zabawa na stadionie

W niedzielę 22 sierpnia organizujemy na stadionie Gościbi plenerową imprezę sportową dla dzieci, młodzieży i ich rodziców.

Program imprezy:

Godz. 11.00 Mecz V-ligowy Gościbia – Pogoń Skotniki

Godz. 16.00 Mecz towarzyski Oldboje Gościbi – drużyna księży z naszego dekanatu

Godz. 13.00 – 15.30 Występy artystyczne zespołów dziecięcych i młodzieżowych działających przy Ośrodku Kultury

Godz. 14.30 – 15.30 Konkursy sportowe dla dzieci i młodzieży

Godz. 18.00 – 22.00 Zabawa taneczna

Serdecznie zapraszamy całe rodziny do wspólnej zabawy!
Zarząd Sekcji Piłki Nożnej KS Gościbia

Do wynajęcia pomieszczenie

o powierzchni 100 m²

pod działalność gospodarczą (handel, usługi).

Wiadomość: Sułkowice, ul. Zagumnie 18, tel. 696-795-263

Język angielski – korepetycje w Sułkowicach

tel. 880-838-814

PROGRAM AKTYWIZACJI OBSZARÓW WIEJSKICH OSTATNIA SZANSA

Pożyczki na działalność gospodarczą do 20 000 zł na okres od 1 do 36 miesięcy

STAŁE OPROCENTOWANIE 7,72% w skali roku bez dodatkowych opłat w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich finansowanego ze środków Banku Światowego oraz rezerwy budżetowej dla osób zamieszkałych na wsi lub w miasteczku do 20.000 mieszkańców w województwie małopolskim oferują Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa i Fundacja Rozwoju Regionu Rabka.

Jeżeli prowadzisz swą firmę nie dłużej niż rok możesz również ubiegać się o bezzwrotną dotację w kwocie 3.600 zł na zakup środka trwałego.

**NIE PRZEGAP SWĘJSZANSY – PROGRAM TRWAĆ
BĘDZIE TYLKO DO 15 WRZEŚNIA 2004 ROKU.**

ZADZWOŃ
0-18 26 777 39

**Sekcja piłki nożnej KS Gościbia
jest sponsorem 19 strony kolorowej.**

KS GOŚCIBIA SUŁKOWICE



Stoją (od lewej): prezes sekcji piłki nożnej KS Gościbia Edward Łaski, wiceprezes Zarządu FN Kuźnia Bogumił Banaś, trener Leszek Tobik, Aleksander Kasiarz, Łukasz Łaski, Tomasz Zaręba, Przemysław Malina, Marcin Bochenek, Mariusz Stokłosa, burmistrz Józef Mardaus, dr Janusz Zarzecki, prezes FN Kuźnia Jan Ostafin, kierownik drużyny Wiesław Trąbka; Siedzą: Maciej Kasiarz, Daniel Klimas, Janusz Ślaziak, Marcin Zaręba



Siedzą (od lewej): Aleksander Kasiarz, Maciej Kasiarz, Daniel Klimas, Janusz Ślaziak, Marcin Jaworski, Tomasz Zaręba
Stoją - rząd środkowy: prezes sekcji piłki nożnej KS Gościbia Edward Łaski, właściciel firmy Tartak Jasienica Zdzisław Profic, właściciel firmy Juco Janusz Światłoń, trener Leszek Tobik, Przemysław Malina, Dariusz Stokłosa, Witold Stokłosa, Wiesław Światłoń, Mariusz Stokłosa, Piotr Świerczyński, Grzegorz Stokłosa, właściciel firmy Juco Wiesław Światłoń, kierownik drużyny Wiesław Trąbka, burmistrz Józef Mardaus, dr Janusz Zarzecki, członek Zarządu sekcji piłki nożnej KS Gościbia Władysław Mucha
Stoją - górny rząd: Edward Piwowarski, Łukasz Łaski, Marcin Bochenek, Adam Żurek, Tomasz Szuba



Błogosławieństwo Ojca Świętego dla Wiesława i Magdy Flejtuch

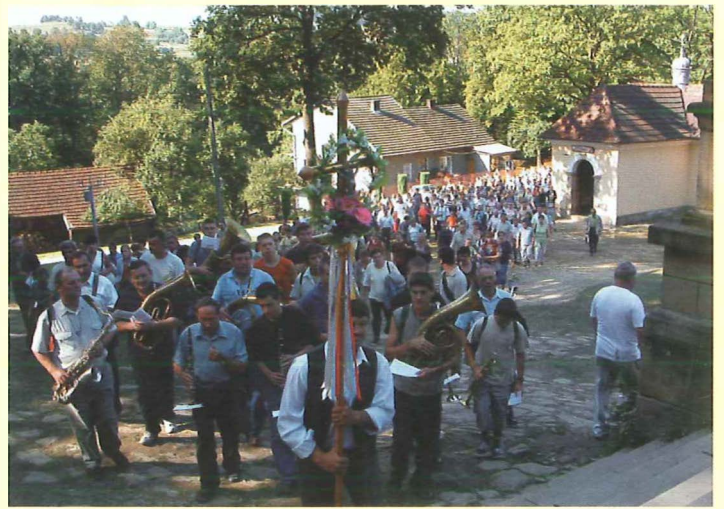


Janusz Ziętek, Generałowa Irena Andersowa oraz Magda i Wiesław Flejtuch

Zdjęcia udostępnił Wiesław Flejtuch



Parafianie z Sułkowic na kalwaryjskich Drózkach (zdjęcia z ubiegłego roku)



Zdjęcia: Stefan Bochenek



BOCZKAJA / OSTAFIN FAMILY REUNION

June 6, 2004

1. rząd (od lewej): Lucyna Ostafin, Radek Repeć, Maryann Berlinsky, Karen Nelson, Mary Nelson, Karla Borde, Arline White. **2. rząd:** Stanisława Stręk, Jan Ostafin, Genowefa Repeć, Stanisław Repeć, Paulina Boczkaja, Karolina Kuchta, Mike Nelson, Pauline Ford, Alice Boczkaj-Harding, Sandi Boczkaj-Soland. **3. rząd:** Mirosław Repeć, Józef Stręk, Stanisław Boczkaja, Halina Latoń, Izabela Profic, Antonina Boczkaja, Tom White, Stanisław Boczkaja, Harry Gardner, Micheline Gardner, Piotr Ostafin, Lowell Ford, Ian Harding, Gene Soland, Gordon Berlinsky.

Zdjęcie udostępnił Stanisław Repeć